

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Wywiad z Wiesławem Wabikiem, burmistrzem Polkowic.

str. 3



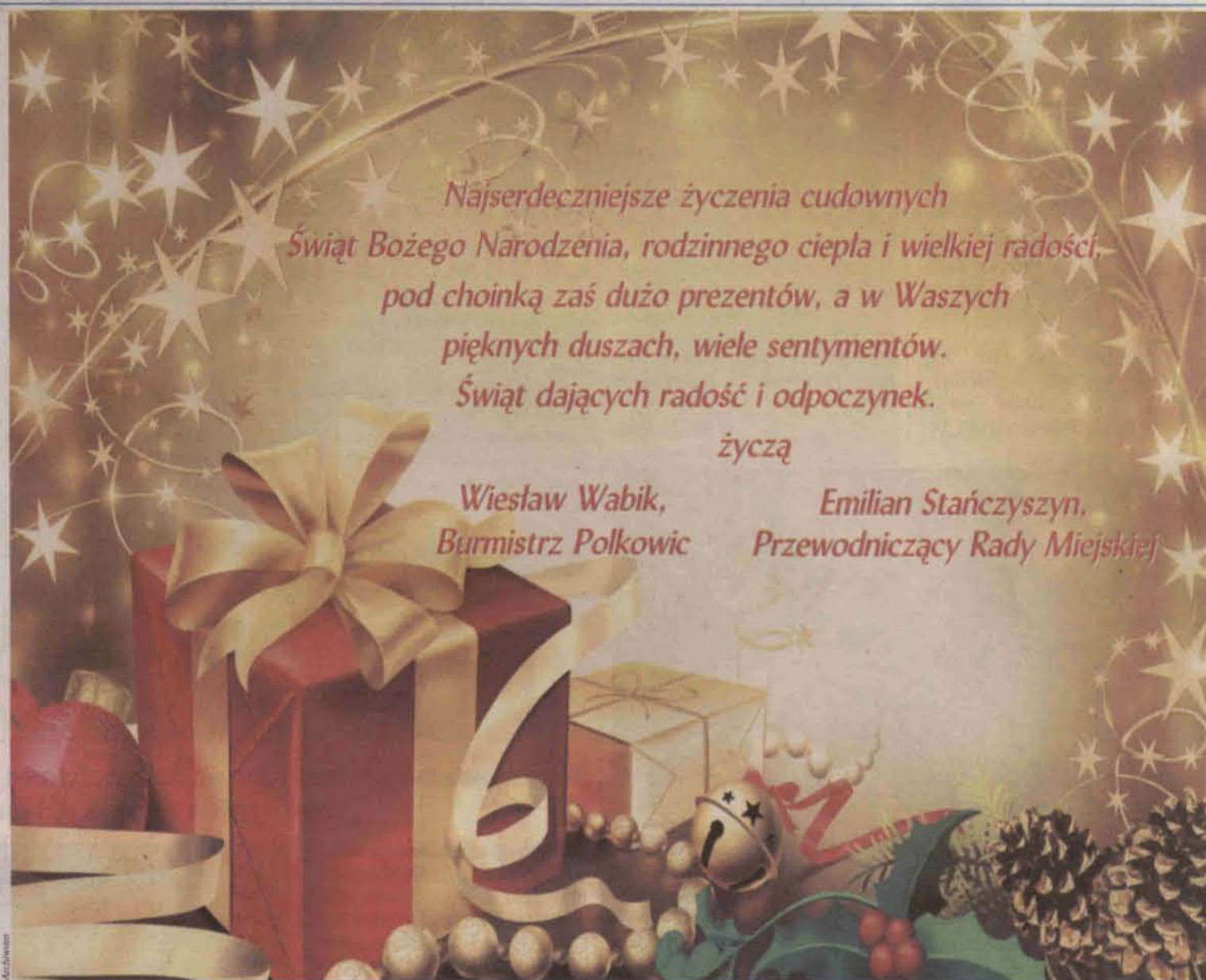
Dariusz Szymaszek, autor "Lasu Dusz" spotkał się z uzdolnioną młodzieżą.

str. 10



Koszykarki CCC Polkowice pokonały mistrza Polski - Lotos Gdynia.

str. 16



Najserdeczniejsze życzenia cudownych
Świąt Bożego Narodzenia, rodzinnego ciepła i wielkiej radości,
pod choinką zaś dużo prezentów, a w Waszych
pięknych duszach, wiele sentymentów.
Świąt dających radość i odpoczynek.

życzą

Wiesław Wabik,
Burmistrz Polkowic

Emilian Stańczyszyn,
Przewodniczący Rady Miejskiej

W telegraficznym skrócie

REGION

9 stycznia 2011 roku po raz 19 zagra w Polsce Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W tym roku fundusze zebrane podczas finału będą przeznaczone na leczenie dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi.

LEGNICA

W Bibliotece Publicznej gościł znany z telewizyjnego show kulinarnego Robert Makłowicz. Promował on swoją nową książkę "Cafe Museum", która nie jest o gotowaniu. Autor podczas prezentacji podkreślał, że nie jest kucharzem, a popularyzatorem. Jego zdaniem kuchnia i gotowanie to świetny sposób na opowiadanie o świecie, regionach i ich kulturach, a to właśnie jest prawdziwa pasja.

POLKOWICE

294 przyjaciół w tzw. liście kontaktów na oficjalnym koncie na Facebooku (www.facebook.pl) ma obecnie gmina Polkowice. Na popularnym portalu społecznościowym umieszczamy ciekawe informacje oraz relacje z ważnych wydarzeń.

LEGNICA

Czy Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Legnicy oszczędza na bezpieczeństwie pasażerów? Takie pytanie zadali władzom miejskiej spółki, kierownicy autobusów. Ich zdaniem niektóre pojazdy są w złym stanie technicznym. Sprawę zbadają miejskie służby.

LUBIN

Jeszcze przed świętami po raz pierwszy z wieży ratusza popłyną dźwięki nowego hejnału Lubina. W najbliższą sobotę w studiu w Legnicy melodia zostanie nagrana. Potem nagranie trafi do urzędnika w ratuszu, skąd odtwarzane będzie codziennie w południe. Hejnał skomponował lubinianin Krzysztof Figurski.

REGION

Znacznie podrożało paliwo. Na niektórych stacjach cena 1 litra paliwa sięgnęła już 5 zł. Zdaniem analityków to wina słabego złotego. Uważają ponadto, że to nie koniec podwyżek. Najpopularniejsza tzw. 95, po nowym roku ma jeszcze zdrożeć za sprawą wzrostu stawki podatku VAT.

Ewa Szczecińska

Przyjdź na polkowicki Rynek

Jarmark Świąteczny od 17 do 28.12.2010 r. - szczegóły na stronie 15

Wszystkiego najlepszego z okazji
Świąt Bożego Narodzenia życzy
redakcja Gazety Polkowickiej

Zarząd Stowarzyszenia Porozumienie dla Mieszkańców Polkowic serdecznie zaprasza na Spotkanie Wigilijne na polkowickim Rynku, które odbędzie się w dniu 21 grudnia 2010 r. o godz. 16:30

Kościół św. Barbary wyremontowany

W odnowionym kościele odprawiono Mszę świętą dziękczynną. Celebrował ją biskup Marek Medyk, a o oprawie artystyczną zadbał między innymi chór szkolny Gimnazjum nr 1.

Podczas Mszy ksiądz dziekan Jarosław Świąciecki podkreślał, że bez zaangażowania lokalnych władz wykonanie tak dużego zakresu prac nie byłoby możliwe. Jednocześnie dziękował obecnemu na Mszy burmistrzowi Wiesławowi Wabikowi za przekazanie pieniędzy na wykonanie prac remontowych. A ich zakres doprawdy był imponujący. Za kwotę 600 tysięcy złotych wykonano remont elewacji, a także wymieniono witraże.

- Dzięki pieniądzom gminy Polkowice udało nam się zmienić świątynię w sakralną perelkę Polkowic - mówił ksiądz Świąciecki.

Elementem robiącym największe wrażenie w odnowionym kościele są witraże. Jest ich w sumie 14. Przedstawiają po-

staci świętych i błogosławionych, którzy najbardziej odpowiadają współczesnemu życiu Kościoła. Znaleźliśmy na nich między innymi wizerunki Matki Teresy, Brata Alberta Chmielowskiego, Maksymiliana Kolbe, Siostry Faustyny, czy ks. Jerzego Popiełuszki.

W trakcie kazania, podczas mszy, biskup Medyk przypomniał historię życia patronki kościoła - św. Barbary. Zwieńczeniem uroczystego nabożeństwa był krótki program artystyczny. W jego trakcie mogliśmy między innymi wysłuchać mini-koncertu w wykonaniu chóru szkolnego Gimnazjum nr 1, a także wierszy recytowanych przez Kamilę Kosińską z Gimnazjum nr 2.

Konrad Kaptur



Chór szkolny Gimnazjum nr 1.

**Zdrowych, wesółych,
pogodnych Świąt Bożego
Narodzenia**

Życzy

**Zarząd Porozumienia dla Mieszkańców
Polkowic**

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6 IIp. (pokój 23), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21
e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak, Paweł Gref, Ewa Szczecińska, Marta Charymska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odczucia, skracania i omawiania nadanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treści ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia PróbkaPress Wrocław, 35-075 Bielony Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.



Lodowisko już czynne

Sezon zimowy w Polkowicach rozpoczął się. Można korzystać z miejskiego lodowiska.

W tym roku Polkowickie Centrum Animacji zdecydowało się zmienić lokalizację lodowej tafli i przenieść cały obiekt na teren Polkowickiego Centrum Piknikowego. Z lodowiska można korzystać codziennie w godzinach od 8.15 do 20.40. Tercje poranne trwają 30 minut, a popołudniowe 40. Tradycyjnie, jak co roku, na terenie lodowiska można wypożyczyć

niezbędny sprzęt oraz naostrzyć łyżwy. Normalny bilet kosztuje 4 zł, a ulgowy 2 zł. Dzieci i młodzież w ramach lekcji wychowania fizycznego wstęp na lodowisko mają bezpłatny. Ponadto wypożyczenie łyżew kosztuje (5 zł), kasku (3 zł) oraz szalik (2 zł). Za ostrzenie własnych łyżew trzeba zapłacić 10 złotych. Wejście na obiekty w tym roku znajduje się od strony ulicy Skalników.

Paweł Gref

Tercje poranne:

8:15 - 8:45, 9:05 - 9:35, 10:00 - 10:30,
10:50 - 11:20, 11:45 - 12:15, 12:50 -
13:20, 13:50 - 14:20, 14:40 - 15:10.

Tercje popołudniowe:

15:10 - 15:50, 16:00 - 16:40, 17:00 -
17:40, 18:00 - 18:40, 19:00 - 19:40,
20:00 - 20:40.

Sobota - Niedziela:

10:00 - 10:40, 11:00 - 11:40, 12:00 -
12:40, 13:00 - 13:40, 14:00 - 14:40,
15:00 - 15:40, 16:00 - 16:40, 17:00 -
17:40, 18:00 - 18:40, 19:00 - 19:40,
20:00 - 20:40.

Trwa akcja zima

Miasto zasypało śniegiem. Ponoć zimą nikt nie wygra. Zadaniem drogowców jest, aby ułatwić nam życie - zarówno kierowcom, jak i pieszym

O przygotowaniach w naszej gminie do zimy, pisaliśmy w poprzednim wydaniu gazety, gdzie opublikowaliśmy m.in. spis firm, które odpowiadają za usuwanie śniegu z ulic, skwerów i parkingów.

Przypomnijmy, że miasto podzielone jest na 8 tzw. sektorów. Każdemu z nich przypisana jest konkretna firma, która odpowiada za usuwanie śniegu m.in. z parkingów. Przypomnijmy, że w ramach umów ich wykonawcy zobowiązali się oczyścić dane obszary w godzinach wczesnorannych tak, aby nasza droga do pracy, czy szkoły była bezpieczna. Z kolei cały sektor powinien być oczyszczony do godz. 10.00. O tym, jakie obowiązki mają wykonawcy, przypomniał na zorganizowanym przez gminę spotkaniu burmistrz Polkowic. Wiesław Wabik w minionym tygodniu rozmawiał z przedstawicielami wszystkich firm, z którymi gmina podpisała umowy na porządkowanie w zimie.

Dodamy, że w gminie za jakość dróg w zimie odpowiada PGM w Polkowicach. Według zawartej umowy, główne drogi o tzw. I standardzie, muszą być odśnieżone w godzinę po ustaniu opa-



dów. II standard to drogi w zabudowie wielorodzinnej - tam droga musi być przejezdna do trzech godzin po ustaniu opadów. III standard to drogi w obszarze Polkowic Dolnych i wio-

sek, gdzie służby drogowe powinny zakończyć odśnieżanie nie później niż 5 godzin po ustaniu opadów śniegu.

Ewa Szczecińska

Rozmowa z burmistrzem Polkowic, Wiesławem Wabikiem

Będę współpracował z każdym

- Z pewnością wspaniałe emocje towarzyszyły Panu podczas ogłoszenia wstępnych wyników wyborów. Zastanawiam się, czy miał Pan wtedy czas pomyśleć - wygrałem, ale ktoś pomyślał porażkę... Czy próbował Pan wejść na chwilę w skórę przegranego?

- Rzeczywiście wieczór wyborczy był emocjonujący. Ale proszę mi uwierzyć, że nie byłem pewien wygranej w pierwszej turze. Co prawda podczas kampanii wyborczej mieszkańcy spontanicznie już niemal gratulowali mi zwycięstwa. Czulem, że mam duże poparcie, ale czekałem na wynik wyborów. Kampanię do końca prowadziłem z zaangażowaniem, jak najlepiej potrafiłem. To jest jak wyścig rajdowy - kierowca dojeżdża do mety, jest na prowadzeniu i wydaje się, że jego wygrana jest pewna, ale mimo tego, spogląda w lusterko, aby upewnić się czy ktoś go nie dogania. Podobnie było ze mną. Dlatego na finiszu tego wyścigu, odczułem nie tylko satysfakcję z wygranej, ale również ulgę. A mając duży szacunek dla kontrkandydatów, naturalnie pomyślałem, że oni nie mają powodu do radości. I było to przykre.

- Już po wyborach, ci sami kontrkandydaci chwalili profesjonalnie przygotowaną kampanię wyborczą. Czy uważa Pan, że coś można było zrobić lepiej?

- Wynik wyborczy jest bardzo dobry. Jeśli mogę odczuwać niedosyt, to zwróciłbym uwagę na frekwencję. Ale dotyczy to całego kraju. Polacy mają dość wielkiej polityki i często jej zła jakość wpływa na to, że po prostu nie biorą udziału w głosowaniu. Miałem nadzieję, że duża bilbordowa kampania "zapracuje" na wysoką frekwencję. Ale jak się okazuje, tych nieprzekonanych, chyba nikt nie przekona.

- Kto według Pana jest największym przegranym wyborów?

- Lokalna Platforma Obywatelska. Zdobyła zaledwie dwóch mandatów w Radzie Miejskiej, to skutek ograniczeń, jakie mają przedstawiciele dużych ugrupowań politycznych. Kilku członków rady w poprzedniej kadencji nabrało samorządowego doświadczenia i dziś mogłoby działać w radzie. Ale tak to jest, jak decydują partyjne góry - podejmuje się decyzje za ludzi, a nie dla nich. Stąd duży wyborczy sukces Porozumienia dla Mieszkańców Polkowic. Jej członkowie to ludzie których znamy, nasi sąsiedzi, nauczyciele, czy sportowcy. Nikt nie zmusi ich do decydo-

Wiesław Wabik przez kolejne cztery lata będzie zarządzał gminą Polkowice. Imponujący wynik, który uzyskał, był jednym z najlepszych na Dolnym Śląsku. - Dziękuję 7706 razy - mówił wzruszony po zaprzysiężeniu na burmistrza. Taką ilość głosów otrzymał bowiem w wyborach 21 listopada.



Burmistrz Wiesław Wabik składa ślubowanie.

wania dla partii, bo podejmujemy decyzje dla ludzi.

- Dziękując za wynik wyborczy, powiedział Pan o wyborczej walce fair play. Mimo iż kampania była wyważona, ze strony niektórych kandydatów padały dyskredytujące sformułowania. Z pewnością nie jest przyjemnie po raz kolejny odnosić się do zarzutów opozycji, iż Polkowice zarządzane są z tylnego fotela?

- Rzeczywiście kontrkandydaci PdMP powtarzają wyborcom takie opinie, jak mantrę, choć nie ma w nich krzty prawdy. Polkowice mają jednego burmistrza. Ufam, że złośliwe komentarze w końcu się zesterzeją, a opozycja zrozumie, iż dobry wynik wyborczy buduje się przedstawiając racjonalne argumenty, a nie rozpowiadając plotki.

- Podczas sesji Rady Miejskiej, na której dokonano Pana zaprzysiężenia, a również na sesji inauguracyjnej nową kadencję rady, zauważono wiele ciepłych gestów opozycji Pana ugrupowania. Bardzo serdecznie gratulowano Panu zwycięstwa. Czy w Pana ocenie był to objaw szczerej sympatii, czy też była to poza, ze względu na wysoki wynik wyborczy, jaki Pan osiągnął?

- Obie sesje miały podniosły charakter, ale rzeczywiście charakteryzowała je spora dawka spontanicznych i miłych gestów. Kiedy zaraz po zaprzysiężeniu ruszyła "fala" gratulacji, nieco zdziwiło mnie, że opozycja tak serdecznie mi pogratulowała. Uważam te gesty za absolutnie szczerze. Ufam, że czeka nas dobra współpraca i praca na rzecz naszej lokalnej społeczności.

- Ostatnio słyhać opinie, że samorządy w regionie w przyszłym roku będą oszczędzały. Czy to możliwe, że również bo-

gate przecież Polkowice, będą zaciskały pasa?

- Przyglądamy się wszystkim wydatkom i jeśli zaczną się oszczędności, to w takich sferach, które nie wpłyną na jakość i standard życia mieszkańców, bo utrzymanie ich na niezmiennym poziomie, to dla mnie priorytet. Ten rok był wyjątkowy, bo obchodziliśmy 20-lecie Polski samorządnej, dlatego też obfitował w wiele imprez. W następnych latach zdecydowanie ograniczymy ich ilość. Postaramy się, aby nadal były to wydarzenia ciekawe i atrak-

cyjne dla mieszkańców w każdym wieku.

- A jak Polkowice będą wyglądały za kolejne cztery lata?

- Oczywiście nie uda się tego tak dokładnie przewidzieć, bo wciąż zaskakują nas jakieś nowinki techniczne, a przecież właśnie my, w Polkowicach, często je u siebie wprowadzamy. Wizualnie na pewno będą jakieś zmiany, chociażby w sferze komunikacji drogowej. Spodziewam się również zmian na obszarze Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Choć został on powiększony niedawno, prowadzone były już rozmowy z potencjalnymi inwestorami. Gmina Polkowice, to drugi, po Skarbie Państwa, największy udziałowiec LSSE. Ufam, że za cztery lata, będzie tam więcej nowych inwestorów. Dla mnie, tak jak już wcześniej podkreśliłem, będzie najważniejszy komfort życia mieszkańców i ich bezpieczeństwo.

- Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Jak wygląda poranek świąteczny burmistrza?

Podejrzewam, że najmłodsza córka zbudzi mnie skoro świt i powie swoim słodkim głosem "Wiesław, zrób herbatkę", bo tak ostatnio na mnie zaczęła mówić (śmiech).

- Burmistrz rządzi w święta w kuchni?

- Oj, nie. Poza sporządzeniem karpia, raczej nie można na mnie liczyć. Ale w tym roku postanowiłem sobie, że upiekę piernik. To taki sentymentalny powrót do studenckich czasów, kiedy to przyjaciele wiedzieli, że żadna studencka impreza bez mojego piernika, nie może się odbyć.

- A prezenty? Woli Pan je dawać, czy dostawać?

- Zdecydowanie dawać. Często zaskakuję rodzinę jakimiś drobiazgami, których absolutnie się nie spodziewano. Ufam, że i w tym roku uda mi się kogoś zaskoczyć.

Rozmawiała: Ewa Szczecińska

Burmistrz zaprzysiężony

W Ratuszu odbyła się sesja Rady Miejskiej, podczas której wybrany w bezpośrednich wyborach na burmistrza Polkowic Wiesław Wabik złożył ślubowanie. Tym samym objął oficjalnie urząd na czteroletnią kadencję.

Burmistrz złożył ślubowanie w obecności radnych, a także licznie przybyłych na sesję gości. W krótkiej mowie, którą wygłosił tuż po akcie ślubowania, podkreślał, że dołoży wszelkich starań, by kierować gminą tak, aby utrzymać dotychczasowe tempo rozwoju, a wszelkie decyzje będzie podejmował kierując się przede wszystkim troską o do-

bro mieszkańców gminy Polkowice. Podczas sesji jedna z radnych klubu PdMP, Stanisława Bocian oficjalnie zrzekła się mandatu, w związku z przyjęciem propozycji objęcia stanowiska wiceburmistrza do spraw społecznych. Jej miejsce w Radzie Miejskiej zajmie kandydat z listy PdMP, który otrzymał największą ilość głosów na liście te-

go stowarzyszenia w okręgu numer 1. Tym kandydatem jest Artur Kikut. Nie będzie zmian na stanowisku wiceburmistrza do spraw gospodarczych. Funkcję tę będzie pełnił Renata Dembek, która piastowała ten urząd także w poprzedniej kadencji.

KoK

Żelazny Most z "wiszącym mostem" - światłowodowym

Wpisując w internetową wyszukiwarkę słowa "Żelazny Most", dowiemy się, że jest to "największy w Europie zbiornik odpadów poflotacyjnych, należący do KGHM Polska Miedź SA. Nazwa pochodzi od miejscowości, w pobliżu której jest położony". Wieś Żelazny Most w dolnośląskiej Gminie Polkowice usytuowana jest - podobnie jak sąsiedni, wielki zbiornik - w niecce otoczonej lasem. Mieszka tam 48 rodzin. Ukształtowanie terenu powoduje, że w wiosce nie działają telefony komórkowe, a żeby oglądać telewizję trzeba wystawić antenę na wysokim maszcie. Jednak mieszkańcom, którzy, co oczywiste, nie chcą być pozbawieni cywilizacyjnych zdobyczy, zamarzył się Internet.

Właściwie to całą ideą zaraziła ich w dużej mierze Maria Kowalczyk, radna z Polkowic, dla której mało rzeczy jest niemożliwych. Inne okoliczności też były sprzyjające. Wiesław Wabik, burmistrz dynamicznie rozwijającej się Gminy Polkowice, jest znany z entuzjazmu dla nowoczesnych koncepcji.

Polkowice są zrzeszone w Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Wspólne działanie umożliwiło już realizację wielu projektów służących mieszkańcom. Jednym z nich jest właśnie budowa szerokopasmowej sieci internetowej. Dzięki temu do każdej wsi (a jest ich blisko 100) dotrą światłowody. Zamierzenie okazało się na tyle dużym procesem inwestycyjnym, że nawet przy wykorzystaniu unijnych dotacji, gminom zabrakłoby środków na realizację.

Największy wydatek w projekcie to ułożenie kabli światłowodowych w ziemi. Aby zmieścić się w budżecie, samorządowcy postanowili znaleźć oszczędniejsze rozwiązanie, lecz nie zmniejszające funkcjonalności planowanej sieci. Zdecydowano się na dość innowacyjną w Polsce technologię. Polega ona na podwieszaniu kabli światłowodowych na słupach sieci energetycznej średniego i niskiego napięcia. Za autora tego atrakcyjnego dla wspomnianych gmin pomysłu uważany jest przewodniczący Związku Gmin Zagłębia Miedziowego Emilian Stańczyszyn. Zanim przystąpiono do realizacji, pojawiło się jednak trochę wątpliwości. Niewiele bowiem takich instalacji dotychczas w naszym kraju wykonano. Trudno było więc o doświadczenia i praktyczną wiedzę. Ponadto pojawiły się pytania: Czy uda się uzyskać zgodę właściciela słupów energetycznych - lokalnego Operatora Systemu Dystrybucyjnego? Czy istniejące słupy wytrzymają obciążenia i nie trzeba będzie ich wymieniać? Czy są

Koszty budowy sieci w technologii "podwieszanego światłowodu"

wykonanie projektu technicznego z pozwoleniem na budowę - 28 tys. zł;

budowa linii kablowej wraz z materiałami - 72 tys. zł;

wymiana słupa niskiego napięcia - 4 tys. zł;

nadzór inwestorski - 5 tys. zł.



dostępne takie kable i taki sprzęt, który można wykorzystać do słupów średniego napięcia? Ile to przedsięwzięcie będzie kosztowało i jak długo potrwa? I wreszcie - czy na pewno założenia projektowe są realne?

Trudno chyba o lepszą metodę weryfikacji niż rzeczywista instalacja. Gmina Polkowice postanowiła wybudować krótki odcinek światłowodu, który byłby wykorzystany w docelowej sieci szerokopasmowej, a do czasu jej wybudowania mógłby dostarczyć Internet dla najbardziej potrzebujących mieszkańców. Światłowod do Żelaznego Mostu "pociągnięto" od miejscowości Rynarcice w sąsiedniej gminie Rudna, gdzie można go było włączyć do istniejącego węzła dostępowego. Kabel miał długość około 4 km. Przedsięwzięcie rozpoczęło od rozmów z właścicielem podbudowy słupowej. Operator wyraził zgodę, pod warunkiem, iż projekt wykaże, że nie ma przeciwwskazań technicznych.

Projektowanie, które wykonywała spółka OrNet, trwało 8 miesięcy. Sieć energetyczna przechodziła przez 45 działek i od każdego właściciela należało uzyskać zgodę, mimo że kabel zawieszany był wysoko (5 metrów) nad ziemią. Budowa nie

wymagała robót ziemnych, nie naruszała powierzchni gruntu, więc właściciele nie sprzeciwiali się. Założono, że kabel zostanie podwieszony (technologia ADSS) na 40 słupach średniego i 12 niskiego napięcia. Jeden z nich wymagał wymiany. Przej-

Ciekawostka

Za każdym razem niezbędnym warunkiem realizacji koncepcji "podwieszanego światłowodu" jest dobry stan podbudowy słupowej. Trzeba wiedzieć, że obowiązująca od lipca tego roku ustawa o wspieraniu usług i rozwoju sieci telekomunikacyjnych (tzw. megaustawa) znakomicie ułatwi uzyskanie zgody operatora sieci energetycznej na wykorzystanie słupów podbudowy do zawieszenia światłowodu.

ście ze słupów średniego napięcia na niskie odbywało się na obiektach transformatorów.

Do zawieszenia kabla wybrano specjalistyczny sprzęt przeznaczony do światłowodów zawieszanych na długich przesłach - odległości między słupami wynosiły ok. 120 m. Zarówno

osprzęt jak i sam kabel dostarczyła firma C&C Partners.

Sam kabel, również wykonany w specjalnej technologii, jest samonośny, wzmocniony włóknami aramidowymi, żelowany, odporny na zginanie i rozciąganie. Posiada powłokę odporną na promieniowanie UV i niskie temperatury. Najtrudniejszym elementem budowy, jak wspomina inspektor nadzoru, Wiesław Wardach, było uzgodnienie harmonogramu wyłączeń napięcia. Dla wykonawcy najlepsze byłyby wyłączenia długoterminowe, obejmujące długie odcinki sieci. To jednak musiało być zgodne z wymaganiami eksploatacyjnymi energetyki. Nie mogło więc być mowy o zbytnej swobodzie lub braku dyscypliny. Roboty trwały przez 4 dni, w sumie 36 godzin, a wykonywało je sześciu pracowników. Zatem - kilometr światłowodu dziennie. Dla porównania, układanie kilometra kabla w ziemi trwa około miesiąca. Również używany do budowy sprzęt nie musiał być wyrefinowany. Żadnych koparek łańcuchowych, maszyn do przewiertów, wywrotek. Wystarczył podnośnik i drabiny.

O pełnym sukcesie przedsięwzięcia można powiedzieć nie tylko wtedy, gdy uda się je zakończyć w krótkim czasie, ale

również jeśli wybrana technologia okaże się istotnie tańsza od tradycyjnej. Inwestycja została więc rozliczona i podsumowana. Całkowite nakłady wyniosły 109 tys. zł. W przeliczeniu na 1 km światłowodu wynosi to 27 tys. zł. Koszt budowy przy układaniu kabla metodą tradycyjną wraz z projektem daje kwotę rzędu 70-120 tys. zł za 1 km. Budowa kabla w technologii podwieszania okazała się zatem aż 2,5 do 4 razy tańsza.

Osobnym, wartym uwagi zagadnieniem są koszty eksploatacji sieci. Przy kablu zawieszonym na słupach głównym kosztem jest opłata dzierżawna za miejsce na tym słupie. Wynosi ona kilkadziesiąt (średnio 50 zł) za 1 km miesięcznie. Dodatkowo mogą się pojawić wydatki związane z usuwaniem awarii. Wiadomo, iż kable podwieszane są bardziej narażone na ewentualne uszkodzenia niż te układane w ziemi. Przy tradycyjnej technologii trzeba też uwzględnić opłaty za umieszczenie kanalizacji teletechnicznej lub kabli w gruncie. Pobierane są one obligatoryjnie przez zarządcę drogi, jeśli kabel ułożony jest w pasie drogowym. Kosztami obciążają również nadleśnictwa, gdy kabel przechodzi przez ich tereny, oraz PKP jeśli krzyżuje się on lub jest ułożony wzdłuż torów. Coraz częściej opłat żądają także prywatni właściciele nieruchomości.

Na podstawie porównań wiadać znaczną przewagę technologii podwieszania kabli. A jeśli uwzględnimy czas, w jakim inwestycja może być zrealizowana, oraz dodatkowe koszty związane z uzyskaniem zgody właścicieli nieruchomości na przeprowadzenie sieci, to ekonomiczna ocena inwestycji jest całkowicie jednoznaczna.

Wiesław Baług

Przedruk za: www.internatnawsi.pl

Porównanie kosztów eksploatacji kabli w technologii podziemnej i "podwieszanego światłowodu" przy zastosowaniu kabla światłowodowego 24 włóknowego o długości 20 km;

czas eksploatacji kabli - 25 lat (okres amortyzacji);

częstotliwość wystąpienia uszkodzeń: kabla doziemnego - raz na 5 lat, kabla podwieszanego - raz na 2 lata.

Zestawiono szacunkowe roczne koszty eksploatacji kabli światłowodowych budowanych w dwóch technologiach.

Urzędnicy coraz bardziej kompetentni

Środki finansowe na realizację projektu pochodziły z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Projekt był realizowany od czerwca 2008 roku do listopada 2010. - W tym czasie pracownicy Urzędu Gminy oraz starostwa powiatowego mieli możliwość ukończenia studiów podyplomowych. Odbyło się także wiele szkoleń specjalistycznych. Bardzo ważne było to, że każdy z pracowników sam decydował, które kursy bądź szkolenia będą mu przydatne w pracy. Nikt nikomu nie narzucał, na jakie zajęcia ma uczęszczać - mówił podczas konferencji prasowej poświęconej projektowi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

- Dzięki temu projektowi urzędnicy nie tylko podnieśli swoje kompetencje, ale także mieli okazję ku temu, by poznać swoich kolegów z sąsiednich urzędów, zajmujących się podobnymi sprawami. Wcześniej pracownicy urzędu gminy i starostwa powiatowego często nie znali swoich kolegów. Ten aspekt integracyjny miał duże znaczenie - dodawał Marek Tramś, starosta polkowicki.

Zarówno burmistrz, jak i starosta także brali udział w specjalistycznych szkoleniach organizowanych w ramach projektu i przyznają, że wiele im one dały.

Studia podyplomowe, specjalistyczne kursy, szkolenia. Przez ponad dwa lata polkowicki urzędnicy podnosili swoje kwalifikacje w ramach projektu "Kompetentny pracownik = zadowolony mieszkaniec. Akademia rozwoju kadr pracowników Urzędu Gminy i Starostwa Powiatowego w Polkowicach".



- Uczestniczyłem w szeregu szkoleń. Wszystkie były przydatne, ale szczególne znaczenie miały dla mnie kursy z zakresu pozyskiwania środków unijnych, a także asertywności i radzenia sobie ze stresem - podkreśla starosta. Dużą przydatność tego drugiego kur-

su akcentował także burmistrz Wabik.

- Moja praca wiąże się ze sporym stresem. Podczas tego szkolenia poznałem techniki, które pomagają radzić sobie w trudnych sytuacjach. Wykorzystuję je w co-

dziennym życiu - przyznał burmistrz.

W ramach projektu urzędnicy mieli także możliwość doskonalenia swoich umiejętności językowych, co jest niezwykle istotne ze względu na fakt, że mamy w Polkowicach podstrefę Legnickiej

Projekt w liczbach
Projekt uzyskał dofinansowanie w wysokości, 330 450 euro (tj. około 1 300 717,29 zł), co stanowi 85% jego wartości. Pozostałe 15% dofinansowania zapewnili Partnerzy Projektu.
W studiach podyplomowych wzięło udział 119 uczestników projektu. Dwa kierunki studiów ukończyły 33 osoby. Z kursów językowych skorzystały 153 osoby, szkoleń obowiązkowych 178 osób, a szkoleń specjalistycznych 181 osób.

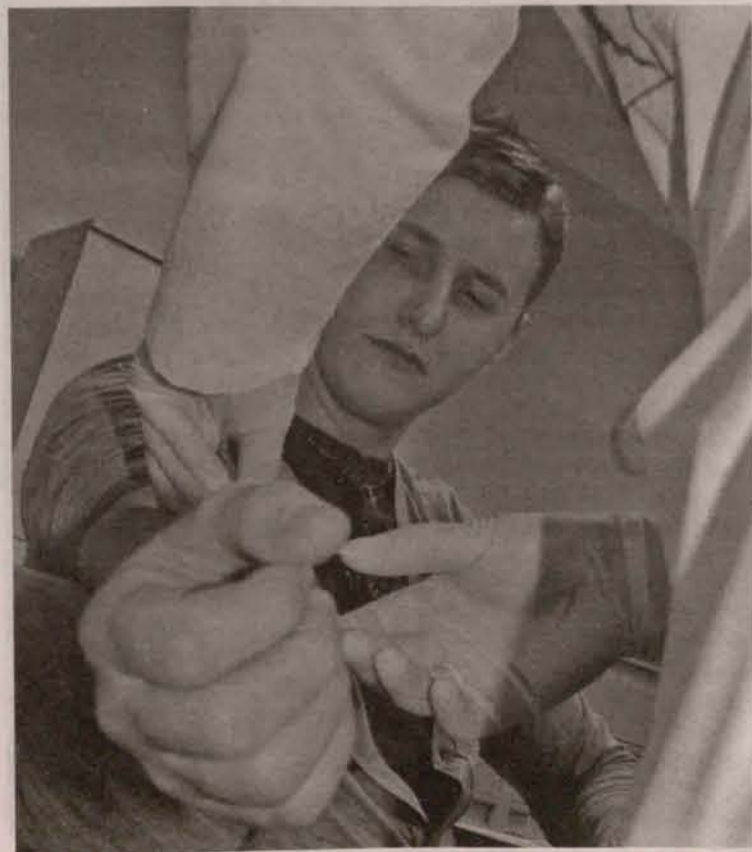
Specjalnej Strefy Ekonomicznej, w której swój kapitał ulokowało wielu zagranicznych inwestorów.

Podsumowując realizację projektu, zarówno starosta jak i burmistrz stwierdzili, że przyczyniła się ona w znaczącym stopniu do podniesienia poziomu kwalifikacji urzędników, a to bezpośrednio przekłada się na wzrost jakości usług świadczonych przez obie placówki. Zaznaczyli także, że doświadczenia zdobyte w trakcie realizacji projektu zamierzają wykorzystywać podczas przygotowywania kolejnych wniosków o dofinansowanie ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Konrad Kaptur

To zobowiązanie na całe życie

Około 400 osób znalazło się na listach potencjalnych dawców szpiku kostnego. To efekt trwającej sześć godzin akcji, którą zorganizowało Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych wraz z Fundacją DMKS. - Wynik przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania - mówi nam Mariola Kośmider, dyrektor PCUZ.



Jan Okoń w niedzielę pracował na portierni w PCUZ. Czekal niemal do 16, aby oddać krew i zarejestrować się na liście potencjalnych dawców. - Najpierw obowiązki, a potem przyjemności - mówił z uśmiechem na twarzy, gdy pielęgniarka wkłuwała się w jego żyłę, aby wypełnić fiolkę. Myślał, że będzie ostatni. Nic z tych rzeczy. Jeszcze kilka minut po 16 chętni nadal przychodzili, a blisko 20 wolontariuszy wraz z pracownikami PCUZ nie odmawiali i cierpliwie wykonywali swoją pracę. Lista potencjalnych dawców zamknęła się na 390 nazwiskach, a blisko setka nie mogła oddać krwi z różnych przyczyn. - Taki wynik to dla nas pozytywny szok. Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że w Warszawie przyszło bodaj 370 osób to musimy być pod wielkim wrażeniem efektów akcji w Polkowicach - mówi nam Marek Tramś, starosta polkowicki, który również został zarejestrowany jako potencjalny dawca. Na liście znalazł się też Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

- Gdy tylko dowiedziałem się o akcji od razu podjąłem decyzję, że się zarejestruję. Samo pobranie krwi i wpisanie danych to żadne wyzwanie. Większym jest świadomość, że ta decyzja jest nieodwołalna. Gdy okaże się, że

nasz szpik jest komuś potrzebny dostaniemy maila, bądź ktoś do nas zatelefonuje i trzeba będzie jechać, by ratować ludzkie życie. O ile oczywiście znajdziemy się na liście dawców. Nie wyobrażam sobie, by było coś cenniejszego od świadomości, że można komuś uratować życie. Dlatego bardzo mnie cieszy tak duża frekwencja podczas akcji w Polkowicach. To w pewnym sensie jest przejaw naszej wielkiej świadomości - podkreśla burmistrz.

Duża frekwencja podczas Dnia Dawcy Szpiku to nie tylko zasługa mieszkańców Polkowic, bo do PCUZ zgłaszało się wielu mieszkańców Lubina, Głogowa, Legnicy, a zdarzali się nawet ludzie, którzy przyjechali aż z Zielonej Góry.

- To bardzo budujące, bo skala potrzeb jest w Polsce ogromna w porównaniu z ilością dawców. Im więcej osób zdecyduje się dokonać rejestracji w bazie potencjalnych dawców, tym większe szanse na pomoc potrzebującym - zaznacza Mariola Kośmider.

Pobrane w Polkowicach próbki zostały przetransportowane do Warszawy, a stamtąd polecą do Stanów Zjednoczonych, gdzie zostaną przebadane pod kątem typowania zgodności cech. Koszt takich badań w Pol-

sce to 250 złotych dla jednej próbki. Nie są one refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Dlatego taniej jest wysłać do USA i tam wykonać badania.

Przeszczep komórek macierzystych zgodnych genetycznie z biorcą od dawcy, który nie jest spokrewniony z chorym na białaczkę, to dla tej osoby często jedyna metoda na uratowanie życia. Znalezienie dawcy jest jednak bardzo trudne, dlatego im więcej takich akcji, jak ta w Polkowicach, tym większe prawdopodobieństwo uratowania komuś życia. W Polsce na 38 milionów ludzi zarejestrowanych jest zaledwie 100 tysięcy dawców.

Konrad Kaptur

Lista potencjalnych dawców zamknęła się na 390 nazwiskach, a blisko setka nie mogła oddać krwi z różnych przyczyn.

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Polkowice i Polkowice Dolne

Wspomnienia Margarety Rapp

Dziś miłośnikom historii Polkowic chciałbym zaproponować garść faktów z lat 1930-1945. Faktów albo słabo dotąd znanych, albo będących wręcz nowością historiograficzną. Będą one zaczerpnięte z obszernej publikacji która ukazała się w tym roku na niemieckim rynku wydawniczym. Jej autorka, Margareta Rapp, po ponad półwieczu literackiego milczenia postanowiła podzielić się z czytelnikami tym, co zapamiętała ze swojego dzieciństwa, spędzonego w Polkowicach i Polkowicach Dolnych.

Przetłumaczony przeze mnie tekst pozwalał sobie cytować we fragmentach, opisujących konkretny rozdział przedwojennego życia Margarety Rapp. Dziś część pierwsza, opisująca Polkowice i Polkowice Dolne.

Polkowice, miasteczko w powiecie głogowskim, położone było przy Drodze Krajowej nr 5 z Berlina do Wrocławia. Symbolem Polkowic były trzy wieże: kościoła ewangelickiego, kościoła katolickiego i ratusza. Miejsce to od roku 1265 wywyższone było do rangi miasta. Leżące dookoła wsie, w tym moje rodzinne Polkowice Dolne, podlegały prawu miłi. Miasto i wieś były otoczone wielkimi obszarami leśnymi. Miasto obejmowało w sumie teren 2492 ha i 1150 ha lasów. Powierzchnia Polkowic Dolnych obejmowała zaś teren 1099 ha i 2 ary. Miasto, wg spisu ludności przeprowadzonego 17 maja 1939 r., miasto liczyło 1601 mieszkańców, wieś - 346.

Polkowice miały stację kolejową i połączenie Polkowice - Rudna, łączące je z linią Głogów - Lubin. Oprócz tego istniało jeszcze połączenie omnibusowe z Polkowic do powiatowego Głogowa.

W mieście był kościół katolicki i ewangelicki i szkoła ludowa (wcześniej szkoła ewangelicka i katolicka) z ok. 300 uczniami.

Jeśli chodzi o opiekę zdrowotną, w mieście były dwie praktyki lekarskie i jeden dentysta. Opiekę nad zwierzętami gospodarskimi sprawował jeden weterynarz. Na kwadratowym rynku stał ratusz, urząd sądowy, apteka i kościół ewangelicki. Cały plac okalały sklepy. W bezpośrednim sąsiedztwie rynku znajdowały się także kasa oszczędnościowa, poczta, kasa Raiffeisen Liebeher, drukarnia Bruksch'a i salon samochodowy Broege. Dalej w kierunku Lubina był cmentarz ewangelicki, piływnia i młyn. Kościół katolicki z cmentarzem znajdował się na Wzgórzu Garmcarskim. W kierunku Głogowa znajdował się tartak. Gospodarstwa rolne, jak mury miejskie, obejmowały całe miasto.

We wsi Polkowice Dolne nie było sklepów. Potrzebujący musieli albo zapatrywać się bezpośrednio w Polkowicach, albo kupować u obwoźnych handlarzy. Ci pojawiali się często: pani na rowerze z koszem pełnym bułek, auto z mięsem, dostawca ciemnego piwa z browaru w Polkowicach, w niedzielę dostawca łodów, a w tygodniu mleczarnia przysyłała dostawcę z białym serem i masłem.

W Polkowicach i okolicach sporo było hoteli i pensjonatów. Największy i najbardziej znany był hotel "Pod Rosyjskim Następca Tronu" przy ulicy Głogowskiej. Kolejne to hotel "Pod Trzema Murzynami" na rynku, "Flora-Cafe" z największą salą w mieście, "Leśny Zameczek" w Biedrzychowej i "Gorzelnia" pomiędzy Polkowicami Dolnymi i Sobinem.

Od 1935 r. w mieście funkcjonowało muzeum regionalne. Założył je Franz-Guido Leitgeb, urodzony 22 czerwca 1894 r. w Polkowicach. Był pisarzem, historykiem sztuki, lirykiem i regionalistą. Zmarł 5 stycznia 1978 r. w Osterhafen (Bawaria), gdzie jest pochowany.

Roman Tomczak

O bezpieczeństwie wiedzą dużo

Nie wpuszczam obcych, przechodzę bezpiecznie przez pasy - m. in. takie hasła miały zostać zobrazowane w pracach plastycznych na konkurs pt. "Jestem bezpieczny, bo...", kierowany do przedszkolaków.

Głównym celem konkursu było wdrożenie dzieci w wieku przedszkolnym do stosowania zasad bezpieczeństwa poprzez ukazywanie źródeł powstawania sytuacji niebezpiecznych i kształtowanie właściwych postaw w obliczu zagrożenia - wyjaśnia Halina Felisiak, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 3 w Polkowicach.

W konkursie brały udział dzieci w wieku 5-6 lat z polkowickich przedszkoli oraz oddziału w Tamówku. W sumie na konkurs wpłynęło 26 prac. Jury w składzie Halina Felisiak, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 3, Agata Kusiak, nauczyciel SP 3 oraz Artur Gałuszka, przedstawiciel Straży Miejskiej oceniało prace pod względem estetycznym, nawiązania do tematu oraz samodzielności wykonania. - Muszę przyznać, że wybór najlepszych prac był bardzo trudny. Widać było, jak bardzo dzieci przyłożyły się do ich wykonania - mówi Halina Felisiak. Zwy-



cięską pracę namalowała Izabella Olejnik z PM 3, II miejsce zdobył Kacper Fecko z PM 5 natomiast III przypadło Hannie Ślufarskiej z PM2. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali wspaniałe prezenty.

Dodatkową atrakcją podczas uroczystości rozdania nagród była maskotka Straży Miejskiej - Pan Kruk, która sprawiła wiele radości najmłodszym.

Marta Charymska

Historia łączy pokolenia

Uczniowie Gimnazjum nr 2 rozpoczęli realizację projektu edukacyjnego "Świadkowie historii". Pierwszym wydarzeniem w jego ramach było spotkanie z mieszkańcami Polkowic zrzyszonymi w Kole Sybiraków.



W spotkaniu uczestniczyła czwórka sybiraków - Aniela Olszewska, przewodnicząca Koła w Polkowicach, Pelagia Stępkowska, Alfreda Kot i Weronika Senger. Najpierw panie, wspólnie z uczniami obejrzały prezentację multimedialną ukazującą przebieg deportacji ludności na odległe wschodnie tereny Związku Radzieckiego. Następnie uczestniczki tych wydarzeń opowiadały uczniom o swoich osobistych doświadczeniach. Sybiraczki szczegółowo omawiały warunki, w jakich przyszło im odbyć bardzo długą podróż. Precyzyjnie odtworzyły warunki zakwaterowania, a także nieludzką pracę, którą musiały wykonywać każdego dnia zesłania. Uczniowie z wielkim zacięciem przysłuchiwali się niezwykle ciekawym opowieściom.

Sposób przekazania w połączeniu z siłą osobistego doświadczenia sprawiły, że niektórym spośród uczniów zaszkliły się oczy. Nie ma w tym nic dziwnego, wszak współczesny młody człowiek, wychowany w spokojnych czasach, pozbawiony troski o zaspokojenie elementarnych ludzkich potrzeb postawiony wobec ogromu tragedii, jaka dotknęła sybiraków musi reagować niezwykle emocjonalnie.

- Poznawanie historii z relacji uczestników omawianych wydarzeń to doskonałe uzupełnienie czysto książkowej wiedzy. Możliwość poznania "świadków historii" wzmacnia przekaz, uwiarygadnia go - mówi nam Marek Drożdżik, nauczyciel historii, który wraz z Bogumiłą Gawlak-Pokrywką zorganizował spotkanie z Sybirakami.

Syberia była miejscem zsyłek Polaków walczących o niepodległość od XVIII wieku. Nasilenie represji nastąpiło po 1939 r., kiedy to Związek Radziecki zajął wschodnie tereny Polski. Deportacje Polaków trwały do 1956 r. - tysiące ludzi wysyłano nie tylko na Syberię, ale także do Kazachstanu czy republik na Krymie. Szacuje się, że przesiedlono wówczas ok. milion 350 tys. Polaków.

Spotkanie z Sybirakami było pierwszym działaniem w ramach projektu edukacyjnego "Świadkowie historii". Kolejnym jego etapem będzie przeprowadzenie wywiadów z Sybirakami i opublikowanie ich m.in. na stronie internetowej szkoły.

Konrad Kaptur

Odnaleźli swoje miejsce

W Gimnazjum nr 2 odbyło się spotkanie podsumowujące realizację projektu międzyszkolnego pod nazwą "Nasze miejsce na mapie Polkowic". W jego ramach uczniowie zorganizowali szereg ciekawych przedsięwzięć.

Spotkania z ciekawymi ludźmi, badania chemiczne, warsztaty plastyczne, historyczne - to tylko niektóre pozycje z długiej listy przedsięwzięć zrealizowanych przez uczniów biorących udział w projekcie. Zostały one zaprezentowane w specjalnym folderze wydanym na jego zakończenie w trzech językach - polskim, angielskim oraz niemieckim. Bardzo ciekawe dla uczestników były zwłaszcza spotkania z ciekawymi ludźmi związanymi z Polkowicami.

- Dzięki temu, że poznaliśmy ludzi związanych z naszym regionem, poznaliśmy historię ciekawych miejsc widzianą oczami osób tutaj mieszkających - mówią nam uczniowie.

Z okazji zakończenia projektu w stołowie Gimnazjum nr 2 odbyło się spotkanie podsumowujące. Nauczyciele,

a także przedstawiciele organizacji zaangażowanych w jego realizację odebrali okolicznościowe dyplomy. W gronie tych drugich byli reprezentanci Towarzystwa Ziemi Polkowickiej, Grupy Teatralno-Ewangelizacyjnej "Maska", a także polkowickiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego. Nagrody wręczała dyrektor Gimnazjum nr 2 Dorota Gnych. Spotkanie było doskonałą okazją do zaprezentowania efektów pracy wykonanej przez uczniów pod okiem nauczycieli. Był więc efektywny mini koncert muzyczny, w trakcie którego uczniowie zaśpiewali napisaną przez siebie piosenkę "Moje miasto Polkowice", a także odczytanie "Legendy o polkowickim Miedzianie" również opracowanej przez uczestników projektu. Ponadto można było



oglądać wystawę prac plastycznych, chemicznych oraz architektonicznych. W projekcie "Nasze miejsce na mapie Polkowic" uczestniczyli uczniowie Gimnazjum nr 2, a także szkół podstawowych. Liderem kierującym pracami była Justyna Marszałek, a nauczyciele współpracujący to: Magdalena Starzyńska, Magdalena Łabuda oraz Małgorzata Kosińska.

Konrad Kaptur

Niecodzienne przedstawienie

W Przedszkolu Miejskim nr 2 odbyło się przedstawienie z okazji "Mikołajek". Nie był to zwyczajny spektakl, bo przygotowali go rodzice.

Mikołajki to święto szczególnie lubiane przez wszystkie dzieci. Wizyty siwobrodego starca wiążą się bowiem z prezentami, a te zawsze są wyczekiwane przez maluchów z wielką niecierpliwością. W Przedszkolu Miejskim nr 2 najpierw dzieci podziwiała aktorskie zdolności swoich rodziców, a następnie, tuż po zakończeniu spektaklu przywitały Mikołaja, który podarował im słodkie upominki. Święty przysiadł na chwilę i wraz z dziećmi oraz rodzicami zaśpiewał kilka kołęd przy akompaniowaniu gitary oraz skrzypiec. Imprezę mikołajkową przygotował rodzice przyszolatków oraz wychowawczynie Anna Pasek i Aneta Ślufarska.

KoK



Wkroczyli w dorosłe życie

Kolejna grupa osiemnastolatków z Polkowic odebrała z rąk burmistrza Wiesława Wabika dowody osobiste.

Tradycyjnie spotkanie zostało podzielone na dwie części. W pierwszej z nich burmistrz wręczył dowody osobiste oraz pamiątkowe życzenia. Ponadto wszystkim otrzymani pendrive'a z logo Gminy. Kilka chwil po odebraniu dokumentu nadszedł czas na drugą część spotkania, w której osiemnastolatkowie mieli możliwość zadawania mu pytań. W kręgu zainteresowań młodych polkowiczanki były plany inwestycyjne gminy, głównie w kontekście uruchomienia nowych zakładów na terenie naszej gminy. Młodzi ludzie interesowali się także planowanymi działaniami w zakresie podnoszenia

estetyki miasta oraz zwiększania standardu życia.

- Od początku swojej poprzedniej kadencji postanowiłem spotykać się z mieszkańcami Polkowic, którzy skończyli 18 lat. Uznałem, że skoro wydają dowody, to warto się osobiście poznać. Poza tym młodzież jest przyszłością Polkowic. Poprzez rozmowę z nimi, znamy oczekiwania mieszkańców. Dlatego też nigdy nie będę szczędził środków na to, by stwarzać jak najlepsze warunki do tego, by młodzi ludzie mogli realizować swoje pasje oraz plany życiowe - zaznacza burmistrz Wiesław Wabik.

Paweł Greń



Ludzie starsi są skarbnicą wiedzy o życiu

- Życzę wam przede wszystkim zdrowia, a także, byście mieli jak najwięcej powodów ku temu, by się uśmiechać - mówił do emerytów zgromadzonych w Auli Forum z okazji corocznego spotkania bożonarodzeniowego Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.



Najpierw burmistrz podziękował wszystkim tym, którzy oddali na niego głos w niedawnych wyborach samorządowych.

- Zapewniam, że jako burmistrz nadal nie będę zapominał o osobach starszych. Jesteście naszym wielkim skarbem, macie doświadczenie i wiedzę, którą możecie przekazywać nam, abyśmy podejmowali mądre decyzje. Z tej waszej wiedzy będę korzystał tak często jak będzie to możliwe - mówił burmistrz.

Ciepłe słowa pod adresem emerytów kierowali także inni zaproszeni goście, którzy występowali przed emerytami. A grono było doprawdy spore - poseł Piotr Cybulski, wicestarosta Kamil Ciupak, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Mariola Kośmider, Stefan Ciżmar, ksiądz dziekan Jarosław Święcicki, a także wielu innych. Tradycyjnie efektywnym przemówieniem błysnął ksiądz proboszcz Marek Pluskota, który komplementował Marię Rubiś-Urbaniak kierującą od ponad 30 lat polkowickim kołem Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Podarowując pani Marii figurkę Anioła stwierdził, że ona jest jak ów Anioł - czuwa nad tym, aby emerytom w Polkowicach żyło się jak najlepiej, by omijały ich troski. Podkreślił, że pani Maria jest osobą pełną wewnętrznego ciepła, pogody ducha, a także niebywale energii. Patrząc na sposób, w jaki Maria Rubiś-Urbaniak kieruje pracami związku, trudno pokusić się o trafniejszy opis jej cech osobowo-



ściowych. Tradycyjnie już spotkanie bożonarodzeniowe zostało upiększone występem artystycznym. Tym razem na scenie w Auli Forum zaprezentował się pochodzący z Sobina zespół ludowy "Kalina". Wykonał trzy kołedy, któ-

świętecznych podarunków pochodzą z dotacji Urzędu Gminy w Polkowicach, składkę własnych członków PZERiI, a także pieniądze przekazanych przez członków wspierających.

Spotkaniu towarzyszyła pełna isticie rodzinnego ciepła atmosfera, tak typowa zarówno dla pani Marii, jak i wszystkich imprez organizowanych przez kierowany przez nią związek.

Do wielu życzeń przekazanych polkowickim emerytom dołącza się także nasza redakcja. My również wielokrotnie zetknęliśmy się z pogodą ducha i ciepłem płynącym od ludzi starszych. Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy im przede wszystkim zdrowia, bo to ono jest tak naprawdę w życiu najważniejsze.

Konrad Kaptur

Ciekawa liczba

500

tyle paczek przekazano członkom PZERiI podczas dorocznego spotkania z okazji Świąt Bożego Narodzenia

re przypadły do gustu zarówno zgromadzonym w Auli Forum emerytom, jak i zaproszonym gościom. Zwieńczeniem spotkania było przekazanie paczek świątecznych. W sumie było ich 500. Środki finansowe na przygotowanie

Te prezentacje zostawiły wspaniałe wrażenia

Niepełnosprawność nie oznacza wykluczenia. Ludzie dotknięci niepełnosprawnością potrafią robić rzeczy tak efektywne, że czasami zawstydzenie w pełni sprawnych nie jest dla nich żadnym problemem.

Tegoroczna edycja "Polkowickich Prezentacji Niepełnosprawni-Sprawnym" była drugą. Impreza debiutowała przed rokiem i okazała się wspaniałym świętem, szansą na zaprezentowanie przez osoby niepełnosprawne talentów.

Pierwszego dnia, w środę odbyły się spotkania edukacyjne oraz wykład otwarty doktor Ireny Szykowej na temat "Dlaczego cukrzyca jest groźna?" - mówi nam koordynator Prezentacji Jolanta Mielczarek. Drugi dzień upłynął pod znakiem Forum na rzecz osób niepełnosprawnych. Odbyło się ono w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół. Oficjalnego otwarcia forum dokonał Burmistrz Polkowic Wiesław Wabik, który objął prezentacje honorowym patronatem. Gościem forum miała być znana z zaangażowania na rzecz pomocy osobom niepełnosprawnym aktorka Anna Dymna. Niestety tym razem, podobnie zresztą jak przed rokiem, aura uniemożliwiła jej przyjazd do Polkowic. Nie odbiło się to na jakości imprezy, która była bardzo wysoka. Forum rozpoczęło się od wspólnego odśpiewania przez wszystkich zgromadzonych w Auli hymnu niepełnosprawnych.

Potem niepełnosprawni artyści mieli okazję do zaprezentowania swoich talentów. Na dużej scenie adepci sztuki aktorskiej z Warsztatu Terapii Zajęciowej czarowali publiczność kunsztem, którego nie powstydziliby się aktorzy z prawdziwego zdarzenia. Sztuka odwołująca się w swojej tematyce do przemysłów na temat kondycji współczesnego człowieka przypadła do gustu wszystkim oglądającym widzom. Podobnie jak bardzo sugestywny w swej wymowie taniec wykonany przez dzieci ze Szkoły Podstawowej Integracyjnej w Jędrzychowie. W trakcie czwartkowego forum rozstrzygnięto także konkursy plastyczne organizowane przez polkowickie szkoły. Konkursy, których tematem przewodnim była szeroko rozumiana niepełnosprawność. Nagrody autorom najlepszych prac wręczał burmistrz Polkowic Wiesław Wabik. Zwieńczeniem forum było ponowne odśpiewanie hymnu niepełnosprawnych, a także wspólne pamiątkowe zdjęcie.

W czwartek odbyły się także Dni Otwarte Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski oraz profilaktyka raka piersi. Ponadto, w Gimnazjum nr 2 miał miejsce happening "Drabina naszych marzeń", w trakcie którego prezentowały się działające na terenie naszej gminy stowarzyszenia, a także instytucje zajmujące się niesieniem pomocy osobom niepełno-



sprawnym. Był też krótki występ artystyczny w wykonaniu śpiewaków ze Szkoły Podstawowej Integracyjnej w Jędrzychowie, a na zakończenie ciekawa akcja nazwana przez organizatorów - Drabina naszych marzeń. Polegało to na tym, że każdy, kto był obecny w sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2 mógł wypisać na kartce papieru swoje marzenia, a następnie przypiąć je do specjalnie przygotowanej drabiny. Dzięki temu, być może część z tych marzeń się spełni. Happening w Gimnazjum nr 2 był ostatnim czwartkowym wydarzeniem w ramach drugiej edycji Polkowickich Prezentacji "Niepełnosprawni-sprawnym". W piątek, czyli trzeciego dnia prezentacji mieliśmy okazję do przeżywania niezwykłych emocji sportowych, a także muzycznych. Zaczęło się od rozgrzewającego atmosferę występu znanej polkowickiej grupy "The Postman". Szlagiery z repertuaru "The Beatles" rozpalili dzieci ze szkół podstawowych z terenu Zagłębia Miedziowego niemal do czerwoności i były doskonałym wprowadzeniem do meczu siatkówki, w którym sportowy kunszt godny prawdziwych mistrzów zaprezentowali niepełnosprawni siatkarze z Jeleniej Góry. Kulminacyjnym punktem piątkowego dnia sportu był mecz rugby na wózkach. Pełną emocji rywalizację dwóch zespołów składających się z zawodników na co dzień reprezentujących barwy Skorpionia Polkowice spora część młodych widzów oglądała głośno dopingując i wydając z siebie raz za razem okrzyki będące wyrazem fascynacji umiejętnościami rugbyistów. Zdarzały się też okrzyki pełne przerażenia, bo niektóre ze starców wyglądały naprawdę groźnie. Po pełnym emocji meczu rugby tajniki strzelectwa sportowego wyjaśniał uczniom paraolimpijczyk Filip Rodzik. Niewątpliwą atrakcją była możliwość oddania kilku strzałów do tarczy pod okiem naszego asa. Na koniec sportowego dnia koszykarki ekstraklasowego CCC Polkowice rozegrały krótki mecz z udziałem dzieci, a także próbowały trafić do kosza siedząc na krzesłach. Wychodziło im to o wiele gorzej, niż w trakcie meczów ekstraklasy.

Trzydniowe prezentacje dobiegły końca w piątek. Były one pełne wydarzeń potwierdzających, że osoby niepełnosprawne posiadają wiele talentów, a także są doskonałymi organizatorami potrafiącymi przygotować imprezy niebywale ciekawe i dostarczające wielu wrażeń.

Są gotowi na Euro

W Aqua Hotelu odbyło się bezpłatne szkolenie w ramach projektu pn. "Skuteczne służby na EURO 2012" z zakresu zarządzania w sytuacjach kryzysowych - Wypadki masowe, katastrofy.

Organizatorem całego przedsięwzięcia była Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. - To już kolejny cykl szkoleń sporządzony z myślą o lepszym przygotowaniu naszego regionu do przyjęcia gości na czas EURO 2012 - mówi kierownik projektu Dariusz Zajac. - Do tej pory przeprowadziliśmy szkolenia z technologii informacyjnych, komunikacji interpersonalnej, kurs pierwszej pomocy przedmedycznej. Trwają zajęcia z języka angielskiego - dodaje. W kolejnych dwóch szkoleniach z zarządzania w sytuacjach kryzysowych - Wypadki masowe, katastrofy - zaplanowany jest udział dwóch grup po 12 osób (m.in. strażacy, pracownicy pogotowia ratunkowego). Pierwsze z nich odbyło się 4 grudnia. Uczestnicy poszerzyli swoją wiedzę, m.in. z zakresu koordynacji działań podczas wypadków masowych i katastrof, sposobów

przewidywania i oceniania reakcji tłumu w zdarzeniach masowych oraz inicjowania pożądanych zachowań, zasady ewakuacji i transportu rannych.

Szkolenie było przeprowadzone przez specjalistę na co dzień zajmującego się tego rodzaju działaniami.

Projekt "Skuteczne służby na Euro 2012" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Na początku przyszłego roku odbędą się zajęcia dla drugiej grupy z zakresu zarządzania w sytuacjach kryzysowych. Natomiast w marcu zaplanowano szkolenia z zarządzania informacją w sytuacjach zagrożenia i współpracy z mediami. Na koniec projektu przewidziany jest kurs dla kierowników imprez masowych. Dodatkowe informacje na ten temat dostępne są na stronie internetowej www.euro.dwspit.pl.

Paweł Greń



Szkolenie z zarządzania w sytuacjach kryzysowych, Wypadki masowe katastrofy, organizowane przez DWSPIT w ramach projektu unijnego.



Kwiaty pod pomnikiem jako pierwszy złożył burmistrz Wiesław Wabik oraz starosta Marek Trams.

Kwiaty złożone, polkowiczanie obudzeni

Tradycji stało się zadość. W sobotę, 4 grudnia, w Dniu Barbórki orkiestra górnicza odwiedziła magistrat, a także obudziła mieszkańców Polkowic. Nie obyło się również bez złożenia kwiatów pod pomnikiem "Górnikom Polskiej Miedzi".

Tradycja barbórkowa w Polkowicach jest obchód miasta przez orkiestrę górniczą. Muzycy odziani w górnicze mundury odwiedzają różne części miasta i raczą mieszkańców dźwiękami, które sprawiają, że poranne wstawanie z łóżek jest miłsze niż zazwyczaj zimową porą. W sobotę, po obejściu polkowickich osiedli orkiestra udała się do Rynku. Tam, czekali na nich

przedstawiciele władz, a także Komitet Honorowy budowy pomnika "Górnikom Polskiej Miedzi" wraz z pracownikami Urzędu Gminy. Jako pierwsi wiązanki pod pomnikiem złożyli Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic, a także starosta Marek Trams. Zapalili także okolicznościowe znicze. Następnie to samo zrobiły także inne osoby, które przyszyły pod pomnik. Orkiestra odegrała kilka utworów ku pamięci wszystkich pracowników Polskiej Miedzi, którzy zginęli podczas wykonywania swojej pracy. Potem, wszyscy, którzy uczcili pamięć ofiar Polskiej Miedzi udali się wraz z orkiestrą do Ratusza, gdzie w sali konferencyjnej miał miej-

sce mini koncert. Muzycy z orkiestry górniczej ZG Polkowice/Sieroszowice tradycyjnie zabrzmieli pięknie wzruszając wszystkich, którym dane było wysłuchać tego występu. Po zakończeniu koncertu burmistrz złożył górnikom tradycyjne życzenia, a także wznosił symboliczny toast. Muzycy wypili po lampce szampana, a także zaintonowali okolicznościowe "Sto lat".

Tradycyjna górnicza pobudka była symbolicznym początkiem obchodów Barbórki, które potrwają do stycznia przyszłego roku.

Konrad Kaptur

Wiedzą, jak się zachować

Turniej Dobrego Zachowania zwieńczony realizowany w Gimnazjum nr 2 projekt pod nazwą "Zabawa w wychowanego". W jego ramach uczniowie klas pierwszych od początku roku uczestniczyli w wielu przedsięwzięciach związanych z szeroko pojętą kulturą osobistą.

- Znajomość zasad savoir-vivre'u jest bardzo ważna w codziennym życiu. Dzięki niej jesteśmy postrzegani jako ludzie, wiedzący jak się zachować w konkretnych sytuacjach. Dlatego przykładamy dużą wagę do propagowania zasad savoir-vivre'u - mówi nam Dorota Dziekan, autorka projektu "Zabawa w wychowanego". Jego głównym celem było nauczenie uczniów dbałości o kulturę osobistą i kulturę języka, a także zachęcanie do poznawania i stosowania w codziennym życiu zasad savoir-vivre'u. Aby ów cel osiągnąć przeprowadzono lekcje wychowawcze "Savoir - vivre nastolatka", podczas których uczniowie zapoznali się z pojęciem i ideą savoir - vivre'u, a także dowiedzieli się, co on reguluje. Pierwszoklasiści poznali konkretne zasady dobrego wychowania oraz zasady zachowania się w szkole. Dowiedzieli się między innymi o tym, jak dobrać odpowiedni do różnych sytuacji strój.

Kolejnym etapem projektu była nauka młodzieży zwrotów grzecznościowych w językach obcych. Uczniowie przygotowali także wystawę pt. "Grzeczność na co dzień" oraz opracowali kodeks kulturalnego człowieka.



To ostatnie zadanie było brane pod uwagę przy podliczaniu punktów w Turnieju Dobrego Zachowania wieńczącym projekt, który odbył się 7 grudnia. Klasy pierwsze reprezentowały trzyosobowe zespoły. Musiały one odpowiadać na pytania z zakresu savoir-vivre'u (np. Jaka jest kolejność przedstawiania się? Kto proponuje przejście na "Ty"?). Ponadto uczniowie mieli za zadanie wypisać i wypowiedzieć jak najwięcej zwrotów grzecznościowych w języku angielskim.

Najlepszą znajomością reguł savoir-vivre'u opisała się klasa I E, która zdobyła I miejsce. Drugie miejsce po dogrywce zajęła klasa I B, a trzecie I C.

Trzy zwycięskie drużyny otrzymały nagrody książkowe, które ufundował Jacek Wysocki, właściciel studia stylizacji i wizażu w Polkowicach. Wszyscy uczestnicy otrzymali też nagrody od polkowickiej biblioteki.

Konrad Kaptur

Sylwester
2010/2011

WIEJSKI OŚRODEK KULTURY
W SOBINIE
ZAPRASZA NA BAL SYLWESTROWY,
KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ
31.12.2010 r. OD GODZINY 20⁰⁰
W ŚWIETLICY WIEJSKIEJ
W NOWEJ WSI LUBIŃSKIEJ

300 zł od pary

W PROGRAMIE: zespół muzyczny, szampan, obsługa, 0,5l wódki na parę, dania ciepłe, zimne przekąski, napoje gorące i zimne, pokaz fajerków

Rezerwacje przyjmowane do dnia 17 grudnia 2010 r. Ilość miejsc ograniczona

Wiejski Ośrodek Kultury w Sobinie
ul. Polkowicka 69a, 59-101 Polkowice
tel.: 76 845 96 56, e-mail: wak@wak.sobin.pl, www.wak.sobin.pl
Edyta Semiczuk tel.: 503 59 86 29

Bajki czeskie są popularne

Zorganizowany przez Polkowickie Centrum Animacji konkurs "Mój ulubiony bohater czeskich bajek" cieszył się zainteresowaniem, które przerosło oczekiwania organizatorów. Nadesłano 600 prac.

Autorzy wyróżnionych dzieł spotkali się na gali podsumowującej w Ośrodku Kultury. Tam zostały odczytane nazwiska zwycięzców, a także autorów tych prac, którym jury postanowiło przyznać wyróżnienia. Wśród dzieł nadesłanych na konkurs znalazły się prace wykonane w przeróżnych technikach. Wiele z nich urzekło zarówno oryginalnością koncepcyjną, jak i wykonaniem. Specjalna nagroda została przyznana Szkole Podstawowej w Chocianowie. Ta placówka oświatowa dostarczyła na konkurs największą liczbę prac - ponad 140 wizerunków Krecików, Makowych panienek i

Rumcajsów. Nagrodą jest pokrycie kosztów transportu jednodniowej wycieczki autokarowej.

Gala podsumowująca konkurs była jednocześnie wernisażem wystawy prezentującej najciekawsze dzieła, wykonane przez najmłodszych. Można je oglądać w Galerii "Na Piętrze" mieszczącej się w Ośrodku Kultury. Organizatorzy bardzo cieszą się, że dzieci znają i lubią czeskie kreskówki.

Konkurs odbył się w ramach Miedziochowskich spotkań z...Kulturą Czeską.

KoK



Już wkrótce Gala

18 grudnia o godz. 17 w kościele św. Michała Archanioła odbędzie się Gala Finalowa Projektu Artystyczno-Edukacyjnego "Wokół Chopina" realizowanego przez Polkowickie Towarzystwo Kulturalno-Edukacyjne "Ikar". Wcześniej, tego samego dnia, o godz. 16:15 zo-

stanie otwarta wystawa prac w ramach projektu, a 20 grudnia w Auli Forum będzie można obejrzeć spektakl przygotowany przez uczestników projektu. Sponsorem gali jest Gmina Polkowice. Serdecznie zapraszamy do udziału w tych wydarzeniach.

» BIBLIOTEKA POLECA

iza kuna
klara



"Klara"

IZA KUNA

Nie znacie Klary? Niemożliwe! Po ulicach chodzą ich tysiące... Klara nie ma męża ani dzieci. Za to ma prawie czterdzieści lat, żonatego kochanka, rzygającego kota i niewyparzony język. Wciąż się odgraża, że umrze i nie umiera. Klóci się z matką i gości. Odchodzi od ukochanego Aleksa i wraca. Upija się z Wronką i trzeźwieje, by znów szukać szczęścia. Czy jej życie to jedna wielka pomyłka?

www.mgbp.pl

Polkowicki pisarz spotkał się z młodzieżą

Dariusz Szymaszek, autor "Lasu Dusz" wziął udział w zajęciach literackich odbywających się w ramach projektu realizowanego przez Polkowickie Towarzystwo Kulturalno-Edukacyjne "Ikar".



Dariusz Szymaszek odpowiadał na pytania polkowickiej młodzieży.

Pisarz opowiadał uczestnikom zajęć o tym, jak trudno doprowadzić do tego, aby wydać książkę. Odpowiadał także na szereg pytań dotyczących między innymi początków przygody z literaturą, źródeł, z których czerpie inspirację, a także przebiegu procesu twórczego.

- Podstawą jest to, aby pisanie sprawiało wam frajdę. Nie ma żadnych reguł dotyczących tego, jak pisać. Gdy już uda wam się dokończyć powieść, to wtedy zaczyna się kolejny etap - chyba nawet trudniejszy od samego pisania - znalezienie wydawcy, który zdecyduje się na druk waszego dzieła. Na tym etapie nie wolno się zrażać pierwszymi niepowodzeniami, a będzie takich zapewne sporo. Ja, z większości wydawnictw, do których wysłałem "Las Dusz" nie otrzymałem nawet odpowiedzi, czy są zainteresowani publikacją, czy też nie - mówił Szymaszek.

Uzdolniona młodzież z polkowickich gimnazjów oraz szkół podstawowych interesowała się także tym, jakie książki czyta polkowicki pisarz, a także, w jakich warunkach najłatwiej przychodzi mu tworzenie.

- Nie ma na to reguły. Piszę w różnych miejscach, o różnych porach. Gdy już zacznę, potrzebuję spokoju, bo tak łatwiej jest mi się skupić. To jednak moja indywidualna sprawa. Niekiedy w trakcie słuchania muzyki. Ja potrzebuję ciszy. Podczas tworzenia powieści trzeba dokładnie pamiętać, jakie wątki się rozpoczęło, uważać, by nadmiernie nie zagmatwać fabuły. Doprawdy nie jest łatwo nad tym zapanować. Tym bardziej, gdy tworzenie trwa długo. Samo pisanie czasami przychodzi mi z dużą łatwością, ale nie jest tak zawsze. Zdarzają się także momenty, gdy idzie mi jak po przysłowio-
wej grudzie - mówił pisarz.

Wśród wielu pytań zadawanych przez uczestników zajęć były także te o kondycję polskiego czytelnictwa. W trakcie krótkiej rozmowy, która wywiązała się w związku z tym zagadnieniem, zarówno polkowicki pisarz, jak i zdolna młodzież doszli do wspólnego wniosku, że nie jest ona najlepsza. Trudno z taką konkluzją dyskutować. Skoro w blisko 40-milionowym kraju sprzedanie siedmiu tysięcy książek jest sukcesem, to nie świadczy to zbyt dobrze o kondycji społeczeństwa. Choć oczywiście trzeba przyznać, że polityka władz nie sprzyja temu, by propagować czytelnictwo i zachęcać ludzi do kupowania książek. Obecnie są one drogie, a po realizacji pomysłu obłożenia ich siedmioprocentowym podatkiem staną się jeszcze droższe, co przecieć sprawi, że czytelnictwo, już dziś zatrażając się słabe, spadnie jeszcze bardziej.

Konrad Kaptur

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

W niewoli oglądalności

Próba przeskoczenia nad jadącym autem wykonana przez Samuela Kocha zakończyła się uderzeniem o podłoże. Zgromadzona w studiu telewizyjnym publiczność zamarła z przerażenia. Mężczyzna przez dłuższy czas nie wykonał choćby ruchu. Po przewiezieniu do szpitala okazało się, że ma złamany kręgosłup. Jego stan jest krytyczny, przebywa w śpiączce. Zdarzenie miało miejsce w niezwykle popularnym programie telewizyjnym "Wetten, dass..." (Zalóżmy się, że) emitowanym od 29 lat na antenie niemieckiej telewizji ZDF należącej do publicznej telewizji. Każdorazowo program ogląda kilka milionów ludzi. Karkołomna próba Kocha przyciągnęła przed ekrany ośmiomilionową publiczność. Kilka chwil po tragicznym zdarzeniu w studiu zapanował kompletny chaos, program przerwało. Młodzieniec przeszedł skomplikowaną, dwugodziną operację, a przez całe Niemcy przetoczyła się

wielka publiczna debata na temat tego, co wolno programom rozrywkowym. Ustalono, że w trakcie castingu producenci wymusili na młodzieńcu, aby wykonywany przed niego numer był jeszcze bardziej spektakularny. Ten na sugestię przystał, choć mówił, że ryzyko niepowodzenia jest spore. Media i politycy przywdziewając szaty odkrywców, oznajmiły, że wszystkim winna jest straszliwa walka o oglądalność. Stwierdzenie to trąci truizmem, bo przecież wszyscy doskonale wiedzą o tym, że owa walka toczy się od dawna i jakoś nikomu wcześniej to nie przeszkadzało w zasiadaniu przed telewizorami i śledzeniu coraz dziwniejszych rzeczy wykonywanych przez gotowych na wszystko ludzi. Ludzi, dla których pokusa bycia rozpoznawalnym, choćby przez chwilę, jest na tyle mocna, że gotowi są do tego, by przed kamerami spożywać karaluchy, bądź wypijać moc. Osobiście przyznając, że prze-

ciwko pokazywaniu tego rodzaju osobliwości ludzkiej natury nie mam nic. Czynię jedynie jedno zastrzeżenie. Takie spektakle, bawiące spragnioną sensacji gawiedź akceptując pod warunkiem, że serwowane są przez kanały komercyjne. Dla tych bowiem oglądalność to świętość. Z niej żyją. Ramówki muszą budować tak, by przyciągać przed telewizory jak największą liczbę widzów, bo to przekłada się na zyski reklamowe będące podstawą ich funkcjonowania. W przypadku telewizji komercyjnych pokazywania w gruncie rzeczy wybitnie miażdżących wydarzeń zaakceptować nie mogą. Ta bowiem z definicji ma promować postawy zgoła odmienne, przeznaczona jest, przynajmniej w teorii, dla tych widzów, którzy pragną obejrzeć coś innego niż młodzieńca przeskakującego nad jadącym autem.

Konrad Kaptur

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Caraz w Polkowicach. Najlepiej z kanałem.
Tel. 607 797 775 lub 76/845 07 09

SPRZEDAM

Lub zamienię mieszkanie w Chodanowie na Polkowice, pow. 62 m², w bloku, II p.
Tel. 606 321 325

Mieszkanie 2 pokoje, 41,93 m², III p., ul. Legnicka.
Cena 138 tys. zł do negocjacji.
Tel. 668 543 211

Działkę budowlaną, Kazimierzów, 11,91 ara. Cena 100 tys. zł.
Tel. 507 091 990

Kaczki, gęsi.
Tel. 787 891 097

Działkę budowlaną w Sobinie, 22,24 ara, media przy działce. Cena do uzgodnienia.
Tel. 668 438 410

Mieszkanie w Polkowicach, 53 m². Cena do uzgodnienia.
Tel. 668 438 410

Mieszkanie własnościowe, 32 m².
Tel. 788 351 618

Działkę budowlaną w Jędrzychowie, 17,5 ara, do bry dojazd.
Tel. 660 791 495

Wózek głęboki + spacerówka, czerwono - czarna firmy Roan, w bardzo dobrym stanie. Cena 150 zł.
Tel. 605 12 15 75

Mieszkanie 4-pokojowe, 64 m², IV piętro, przy ulicy Skrzetuskiego, do zamieszkania od zaraz.
Tel. 668 397 589

Caraz przy ul. Kolejowej przy wejście na parking strzeżony, ocieplony, kan. siła, własność, wpis do

KW. Cena 30 tys. zł.
Tel. 501 202 387

2 sukienki kamizelkowe (roz. S), mogą być na studniówkę i kozuszek 3/4 (roz. L). Tania.
Tel. 600 271 328

Dom w zabudowie szeregowej, ogrzewanie kominkowe gazowe, ocieplony, wymienione okna, os. Polanka. Działka 14 rów.
Tel. 600 271 328

Działkę budowlaną, 39 arów w Jędrzychowie. Wszystkie media. Cena do negocjacji.
Tel. 76/845 98 22

Mieszkanie w Polkowicach, 2 pokoje, 54 m², wysoki parter, III piętro, ul. Legnicka.
Tel. 668 543 191

Mieszkanie spółdzielczo-własnościowe w Chodanowie, 3 pokoje, 63 m², II piętro, balkon.
Tel. 600 520 801 lub 664 703 144

Suknie ślubną, rozmiar 36/38, biała, typ princessa, atrakcyjna cena.
Tel. 660 171 002

Stację uzdatniania wody firmy Viessman, używana przez 6 m-cy, Sobin.
Tel. 606 390 766

Stemple budowlane 180 szt. Sobin.
Tel. 606 390 766

Wózek dla dziecka, wielofunkcyjny, mało używany, bardzo tania.
Tel. 509 481 419

Mieszkanie w Polkowicach, 50 m², przy ul. Ogrodowej, komfortowo wyposażone, nowe budownictwo.
Tel. 698 755 280, (76) 749 90 58

Mieszkanie dwupokojowe, 47,5 m², II piętro, przy ul. 11 Lutego, odświeżone, niski czynsz. Dzwonić po 16.
Tel. 606 292 941, 606 292 943

Mieszkanie własnościowe spółdzielcze, 72 m², parter, ul. Legnicka, 3 duże pokoje + duża garderoba.
Tel. 600 039 902

ZAMIENIĘ

Mieszkanie 1B5, 50 m², I piętro, przy ulicy Moniuszki (nowy budynek) na mieszkanie komunalne.
Tel. 76 752 198

PRACA

Podjęć pracę (jako II etap) w godzinach od 17:00 do 24:00. Osoba rzetelna, dyspozycyjna, uczciwa. Praca dowlona.
Tel. 697 672 916

Zapiekuję się małym dzieckiem.
Tel. 609 210 471

WYNAJMĘ

Posiadam do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, I p. z możliwością kupna. Częściowo umeblowane, niskie opłaty. Od lipca 2011.
Tel. 664 083 578

Posiadam do wynajęcia mieszkanie, pow. 32 m². Na dwa lata - płatne z góry.
Tel. 788 351 618

Lokale usługowe, pow. 35 m² i 75 m².
Tel. 694 460 707

Posiadam do wynajęcia 2 mieszkania, pow. 65 m² i 70 m², 2 pokoje, komfortowo urządzone. Dla firm faktura VAT. Sprzątanie i wymiana pościeli gratis.
Tel. 694 460 707

USŁUGI

Psy - strzyżenie, trymowanie.
Tel. 604 828 277

Sprzątanie domów i mieszkań, mycie okien, prasowanie. Jestem dokładna i solidna.
Tel. 664 083 578

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek pokojowej i samochodowej.
Tel. 76/845 05 43 lub 604 123 637

Kompleksowe wykończenie wnętrz: płytki, gładzie, malowanie, regipsy, panele, elektryka, hydraulika.
Tel. 697 158 522

Wykonuję tipsy metodą żelową. Zdobienia wg życzenia klienta. Cena 50 zł.
Tel. 609 623 401

Remonty mieszkań, płytki, gładzie, tapety; prace wykończeniowe, kompleksowo.
Tel. 501 945 748

Montaż instalacji CO, wod-kan, układów solarnych, klimatyzacji, pomp ciepła. Montaż piecy i instalacji gazowych.
Tel. 504 018 097

Wykonuję strony internetowe. Kompleksowo.
Tel. 508 241 122

INNE

Angielski, niemiecki. Nauczanie indywidualne. Wszystkie poziomy. Ogromne doświadczenie. Wybitny absolwent renomowanych uczelni krajowych i zagranicznych.
Tel. 8450086, 664917464

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę części nieruchomości gruntowej, stanowiącej mienie gminy z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowej w posadowionym na działce obiekcie tzw. "bezcze piwna".

Nr geodezyjny działki	- część 995/2
Pow. dzierżawy	- 25 m ²
Opis nieruchomości	- na działce posadowiona jest "bezcza piwna"
Stawka wywoławcza czynszu	- 3,00 zł/m ² netto
Minimalne postąpienie	- 0,80 zł/m ²
Wadium	- 10,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20 stycznia 2011 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Polkowice - ul. Rynek 19 (sala konferencyjna).

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, jeżeli wpłacą w/w kwotę wadium na konto Urzędu Gminy Polkowice nr 47 1020 3017 0000 2002 0166 6288 w PKO BP S.A I/O Polkowice ul. Rynek 38,

Termin wpłacenia wadium wpływa w dniu 14 stycznia 2011 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- * zaliczone na poczet pierwszego czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg;
- * zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu - zwrot wadium na piśmie wskazane konto,
- * ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się w celu podpisania umowy dzierżawy

Zawarcie umowy dzierżawy nastąpi w terminie 2 tygodni od daty podpisania protokołu z przetargu.

Zaofertowana stawka czynszu dzierżawnego będzie płatna do 25-go każdego miesiąca na konto Urzędu Gminy 02 1020 3017 0000 2702 0166 6270 w PKO B.P I/O Polkowice ul. Rynek 38.

Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaofertuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.

UWAGI

- * Tytułem zabezpieczenia praw Wydział Geodezji, Dzierżawca złoży zabezpieczenie w postaci wpłaty kaucji gotówką w wysokości 500,00 zł, w terminie 14 dni od daty podpisania umowy dzierżawy;
- * Osoba zainteresowana dzierżawą złoży pisemne oświadczenie, iż nie posiada żadnych zadłużeń wobec Gminy Polkowice;
- * Dzierżawca zobowiązany będzie do zagospodarowania terenu przyległego do beczki w sposób uzgodniony z tut. Urzędem Gminy, a także do wymiany bądź naprawy wiaty oraz stołów i ławek we własnym zakresie i na własny koszt;
- * Dzierżawca przejmie pełną odpowiedzialność za posadowioną na działce obiekt handlowy tzw. "bezcze piwna", oraz do utrzymania czystości i porządku w granicach działki na której położona jest "bezcza piwna".

Blizszych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Rynek 19, pok. 10, tel. (076) 72-46-782 lub (076) 72-46-781

OBWIESZCZENIE

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS "ŚWIĄTECZNA DEKORACJA POSESI 2010/2011" NA TERENIE MIASTA I GMINY POLKOWICE

Celem konkursu jest propagowanie tradycji i świątecznego nastroju poprzez oświetlenie posesji i ozdobienie dekoracjami świątecznymi.

W swoich założeniach konkurs jest zachętą do dbania o poprawę estetyki otoczenia zarówno w mieście, jak i na terenie gminy Polkowice. Popularyzacja konkursu przyczyni się do promocji gminy Polkowice. Konkurs organizowany jest w trzech kategoriach:

1. Posesje i zagrody osób fizycznych (nie prowadzących działalności gospodarczej).
2. Obiekty firm i instytucji.
3. Balkony w budynkach wielorodzinnych.

Dla laureatów konkursu w 1 i 3 kategorii przewidziane są nagrody pieniężne!!! Laureaci kategorii 2 ubiegać się będą o puchar Burmistrza Polkowic i inne nagrody rzeczowe!!!

Zgłoszenie do konkursu właściciel posesji, obiektu lub balkonu składa w postaci "Deklaracji zgłoszenia udziału w konkursie" w Kancelarii Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 1 - pokój nr 26, w terminie do dnia 23 grudnia 2010 r.

Regulamin konkursu i deklaracja zgłoszenia są dostępne na stronie internetowej Urzędu Gminy Polkowice www.ekologia.polkowice.eu

w Kancelarii Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 1 - pokój nr 26, w Wydziale Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich, Rynek 6, pokój nr 27 oraz u soltysów ws. Szczegółowych informacji udziela Wydział Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 6, pok. nr 27, tel. 076 724 97 14.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.

Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy. Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice. Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankietę można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

Sprzedam lub zamienię mieszkanie 44,3 m², IV p. w Polkowicach na mniejsze 1-pokojowe poza Polkowicami lub w centrum miasta.
Tel. 697 622 062

Jesteśmy w ciężkiej sytuacji. Mamy 3 dzieci. Zepsuł się nam automat, zwracamy się do ludzi o pomoc

w tej sprawie. Dziękujemy.
Tel. 785 510 526

Przyczepkę, dopuszczalna ładowność 480 kg, rok prod. 1987.
Tel. 513 058 851

OGŁOSZENIE

GMINNY KOMISARZ SPISOWY OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW NA RACHMISTRZÓW SPISOWYCH DO PRZEPROWADZENIA NARODOWEGO SPISU POWSZECHNEGO LUDNOŚCI I MIESZKAŃ 2011 NA TERENIE GMINY POLKOWICE

1. Wymagania niezbędne:
 - 1) ukończone 18 lat,
 - 2) co najmniej średnie wykształcenie (mie widziani studenci i osoby z wyższym wykształceniem),
 - 3) dyspozycyjność,
 - 4) wysoka umiętność obsługi komputera,
 - 5) doskonała znajomość języka polskiego,
 - 6) pełna sprawność fizyczna,
 - 7) niekaralność za przestępstwa popełnione umyślnie w tym przestępstwa skarbowe,
 - 8) pełna zdolność do czynności prawnych i korzystanie z pełni praw publicznych,
 - 9) Kandydat powinien zamieszkiwać, pracować lub pobierać naukę na terenie gminy Polkowice,
 - 10) umiętność interpersonalne:
 - a) łatwość nawiązywania kontaktów,
 - b) sprawna i skuteczna komunikatywność,
 - c) umiętność wzbudzania zaufania,
 - d) asertywność,
 - e) umiętność zachowania spokoju i radzenia sobie w sytuacjach konfliktowych,
 - f) uprzejmość i cierpliwość,
 - g) obowiązkowość, rzetelność, staranność,
 - h) umiętność organizacji pracy własnej.
2. Wymagania dodatkowe:
 - 1) znajomość funkcjonowania systemu GPS,
 - 2) umiętność wykorzystywania map cyfrowych.
3. Kandydaci na rachmistrzów spisowych, po ukończeniu czterodniowego szkolenia (w terminie od 5 stycznia do 25 lutego 2011 r.) oraz pozytywnym wyniku egzaminu będą powoływani przez dyrektora urzędu statystycznego na wniosek gminnego komisarza spisowego.
4. Rachmistrzowie spisowi pracują w dwóch etapach:

Etap pierwszy - obchód przedspisowy (od 1 marca do 17 marca 2011 r.), podczas którego zobowiązani są do aktualizacji wykazu adresów.

Etap drugi - spis, podczas którego (od 8 kwietnia do 30 grudnia 2011 r.) odwiedzają punkty adresowe podlegające spisaniu, według wykazu otrzymanego

od dyspozytora wojewódzkiego. Rachmistrzowie spisowi zobowiązani są do zebrania danych według określonej metodologii posługując się urządzeniem typu hand-held wyposażonym w specjalnie opracowaną aplikację formularzową, oprogramowanie GIS oraz moduł aplikacji zarządczej.

5. Ogłoszenie zostanie zamieszczone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 1 oraz na BIP Urzędu Gminy Polkowice w dniach od 03.12.2010 r. do 13.12.2010 r.

6. Wymagane dokumenty

- 1) życiorys (CV)
- 2) list motywacyjny z numerem telefonu kontaktowego,
- 3) kserokopia dokumentu poświadczającego wykształcenie,
- 4) oświadczenie kandydata:
 - a) niekaralności za przestępstwa popełnione umyślnie, w tym przestępstwa skarbowe,
 - b) korzystaniu z pełni praw publicznych,
 - c) pełnej sprawności fizycznej,
 - d) wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zmianami).

Wymagane dokumenty należy złożyć do dnia 13 grudnia do godz. 16.00 w kancelarii Urzędu Gminy Polkowice pod adresem: 59-100 Polkowice, Rynek 1, z dopiskiem "Nabór kandydatów na rachmistrza spisowego".

Oferety złożone po terminie będą zwrócone bez otwierania.

Z kandydatami spełniającymi warunki formalne przeprowadzona zostanie rozmowa kwalifikacyjna w dniach od 14 do 16 grudnia 2010 r. o godzinie uzgodnionej telefonicznie z kandydatem.

Informacja dotyczących naboru kandydatów na rachmistrzów spisowych udziela: Artur Stepień - insp. ds. zamówień publicznych tel. 76 84 74 159,

Robert Wojtowicz - lider gminny tel. 76 84 74 162, Grazyna Greń - Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich - Z-ca Gminnego Komisarza Spisowego tel. 76 84 74 127

ZYCZENIA

Nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem. Dante Alighieri

Boże Narodzenie to wyjątkowy czas wspianiałych przeżyć i radości. Życząc Państwu, by Świąta Narodzenia Pańskiego były pełne rodzinnej ciepła, niezapomnianej atmosfery wigilijnego stołu, a biały opłatek stał się symbolem pojednania i życzliwości.

Życzę, by Nowy Rok przyniósł ze sobą wiele optymizmu, dobrych chwil i stał się pasmem sukcesów zarówno osobistych jak i zawodowych.

Z najlepszymi życzeniami
Marek Staroń, Radny Gminy Polkowice

ZYCZENIA

Wszystkim Mieszkańcom Powiatu Polkowickiego życzymy, aby atmosfera nadchodzących

Świąt Bożego Narodzenia towarzyszyła nam przez cały rok. Niech zrozumienie oraz serdeczna współpraca buduje nasz Powiat,

a Nowy 2011 Rok przyniesie ze sobą szczęście i pomyślność.

Przewodniczący Rady Starosta Polkowicki
Tadeusz Kowalski Marek Tramś

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

.....

.....

Data nadania Telefon

Kino

RENIFER NIKO RATUJE ŚWIĘTA
animowany, USA, b.o.
16 - 19 grudnia, g. 16.00

AŻ PO GRÓB
komediadramat, Niemcy, Polska,
USA, od 12 lat
16 - 19 grudnia, g. 18.00

PARANORMAL ACTIVITY 2
horror, USA, od 16 lat
16 - 19 grudnia, g. 20.00

Imprezy

WYDARZENIA

**SYLWESTROWY POKAZ
SZTUCZNYCH OGNI**
31 grudnia, g. 00.15 - Tereny Polkowickiego Centrum Pielikowego

WYSTAWY

WYSTAWA KUFLI
pokonkursowa wystawa kufli
od 1 grudnia, Galeria "Na piętrze" -
Ośrodek Kultury

OTWARTY TURNIEJ SZACHOWY
dla juniorów i seniorów
18 grudnia, g. 17.00, Ośrodek Kultury

KONKURSY

JA SEM NETOPYREK
konkurs internetowy na dowcip czeski
w ramach V Miedzioowych Spotkań z...
Kulturą Czeską
regulamin na www.miedzioowspotkania.pl

"NA ZDROVI"
konkurs na najwspanialszą kolekcję kufli w ramach
V Miedzioowych Spotkań z...
Kulturą Czeską
regulamin na www.miedzioowspotkania.pl

TRADYCJĄ DYKTOWANE
XIII Dolnośląski Konkurs Plastyczny
regulamin na www.pca.pl

**NA ZDROWIE, NA SZCZĘŚCIE NA
TO BOŻE NARODZENIE...**
internetowy konkurs na najpiękniejsze
życzenia świąteczne oraz wiersz o
tematyce bożonarodzeniowej
regulamin www.pca.pl

LODOWISKO

Polkowickie Centrum Pielikowe od
strony ul. Skalników
Poniedziałek - Piątek od 8.15 do
20.40
Sobota - Niedziela od 10.00 do 20.40
bilety: dzieci - 2 zł, dorośli - 4 zł, wy-
pożyczenie łyżew - 5 zł
szczegóły na plakacie

SIŁOWNIA

Baseny zewnętrzne, ul. 3 Maja
Poniedziałek - Piątek, od 9.00 do
21.00

Sobota od 10.00 do 16.00
karnet miesięczny: 55 zł, 45 zł - ulgowy,
bilet jednorazowy: 5 zł, 4 zł ulgowy

CAFE BAR

Ośrodek Kultury (ul. Skalników 4)
zaprasza od poniedziałku do piątku,
w godzinach: 13.00 - 21.00

na smaczną kawę i herbatę, prze-
pyszne hot-dogi, hamburgery,
tosty, szaszłyki, udka, gofry...

Zdrowie

**AQUAPARK Polkowice -
Regionalne Centrum
Rekreacyjno-Rehabilitacyjne
S.A. NZOZ**
Aqua Fitness - Centrum Odnowy
Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11,
fax. 746-27-16
e-mail:

rehabilitacja@aquapark.com.pl,
www.rehabilitacja.polkowice.pl
poniedziałek - piątek -
7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00
Jaskinia solna: poniedziałek - pią-
tek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00
Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7, tel. 746 08 00

**Poradnia Internistyczna
i Pediatria**
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 12, 28, 41, 43
**Nocne i świąteczne dyżury lekar-
skie**
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Ambulatorium chirurgiczne, tel.
746 08 46

Gabinet zabiegowy
Codziennie 7.00 - 21.00, tel. 746 08
65

Laboratorium
tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30,
sobota 8.00 - 14.00 (ostry dyżur)

Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00
Ośrodek pomocy psychologicznej,
tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12
Poradnia Medycyny Pracy -
tel. 746 08 61 (badania kierowców,
profilaktyczne)

Poradnia dla Kobiet
tel. 746 08 37
APTEKA "CENTRUM"
TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: poniedziałek
- godz. 18.00
spotkania otwarte: 2-gi poniedziałek
sierpnia, październik, grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwartek, po-
ra letnia godz. 19:00, pora zimowa
18:00
spotkania otwarte: ostatni czwar-
tek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA
spotkania w każdy poniedziałek o
godz. 18:00, spotkania otwarte w
pierwszy poniedziałek miesiąca. Dom
parafialny,
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-
00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl
Hotel Polkowice
ul. Hubala 24, tel. 76 847 05 56-59

Szkoły językowe

Austro Consult
Kursy indywidualne, specjalistyczne,
intensywne dla firm i instytucji. Język
angielski, niemiecki, francuski, rosyjski
oraz polski dla cudzoziemców. Profes-
jonalna jakość tłumaczeń ustnych i
pisemnych.

ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/ 746 46 84,
<http://www.austroconsult.pl>
e-mail: austroconsult@austrocon-
sult.pl

**Dolnośląska Wyższa
Szkoła Przedsiębiorczości
i Techniki w Polkowicach**
ul. Skalników 6B; poniedziałek -
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;
746 53 51

Język angielski, niemiecki dla po-
czątkujących i średnio zaawansowa-
nych

**Studium Języków
Obcych Mr Happy**
ul. Kilińskiego 6, strona interneto-
wa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francu-
ski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do
piątku, w godz. 12 - 19.

Babel
Polkowice, ul. Głogowska 13.
Język angielski, niemiecki, francu-
ski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku -
10 - 18, wtorek także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13, Tel. 746-
24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;
tel. 845 01 90, www.linguviva.pl
Kursy języków obcych: angielski,
niemiecki i inne języki dla dzieci, mło-
dzieży i dorosłych

Magic School
Nauka języka angielskiego dla dzie-
ci w wieku od 1 do 14 lat.
adres: Kolejowa 10A
Tel. 693 333 133,
www.magicschool.pl

Globe
Przygotowanie do matury, egzami-
nu gimnazjalnego, FCE, CAE,
tel.: 605479852; 505539674
adres: Skalników 6b (obok bibliote-
ki) Polkowice
wejście od parkingu przy DWSPIT
<http://www.globe.polkowice.pl>

Cmentarze

Cmentarz Komunalny
ul. Spokojna 1. Tel. (076) 845 63 25
czynny całą dobę

Taxi

TAXI - TELEFONY
604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369,
600 244 687, 609 178 014,
609 207 855
**TAXI - TELEFON ZGŁOSZENIOWY
(POSTÓJ TAXI)**
(076) 847 41 00

Apteki

Lista dyżurów aptek jest dostępna na
stronie internetowej:
<http://www.powiatpolkowicki.pl>

KAPITAŁ LUDZKI

Projekt systemowy współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach realizuje:

Projekt **"Nowa przedsiębiorczość - nowe możliwości"**
aktywizujący osoby bezrobotne ze wsparciem
Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach

Dojści do skutku do dnia:

- Kandydatów do świadczeń pomocy społecznej w Polkowicach natomiast przynajmniej w pomocy społecznej
- W wieku aktywności zawodowej,
- Niezatrudnionych lub nieaktywnych zawodowo z uwagi na opiekę nad dziećmi, lub osobami niepełnymi,
- Nieuczestniczących w żadnych innych projektach współfinansowanych przez EFS.

TERMIN LDYCZ 01.04.2010 - 30.11.2010



ZYCZENIA

Wszystkim Naszym Klientom i Przyjaciółom
Życzymy Spokojnych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
Oraz Pomyślności i Sukcesów w Nowym 2011 Roku

Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa
Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o.

ZYCZENIA

Radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, wielu
szczęśliwych chwil i pomyślności w nadchodzącym
Nowym Roku 2011 składa

Zarząd Stowarzyszenia
Emerytów i Rencistów
byłych pracowników KGHM w Polkowicach

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje,
iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 1047/3 o pow. 49 m², położonej
w Polkowicach przy ul. Niemcewicza z przeznaczeniem na ogród przydomowy,
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki
Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców
prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia
informacji na temat swoich firm
w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego
odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania
z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również
formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowa-
nych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości.
Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety,
na podstawie której zamieszcza się
informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można
pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw
Gospodarczych i Rynku Pracy
w pok. 203.
Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem
www.polkowice.pl

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek
Całodobowa emisja programu lokalnego
19.15 - program lokalny TV Polkowice
19.25 - lokalne wiadomości sportowe
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny
Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie
przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

Środa
Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesujący-
mi osobami w Polkowicach.

Piątek
18.30 - Twoje miasto Polkowice
18.55 - blok planszowo - informacyjny
19.15 - program Bez Montażu

Sobota - Niedziela
Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego
tygodnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.
Wszystkie programy telewizyjne można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie
www.tv.polkowice.pl
Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

Górnik wygrywa z Zagłębiem

Czarno - zieloni w pierwszym ze swoich spotkań kontrolnych pokonali 2:0 zespół Zagłębia Lubin. Bramki dla podopiecznych Dominika Nowaka strzelali: Kamil Waclawczyk i Kamil Biliński. Sparing został rozegrany na sztucznej murawie w Głogowie.

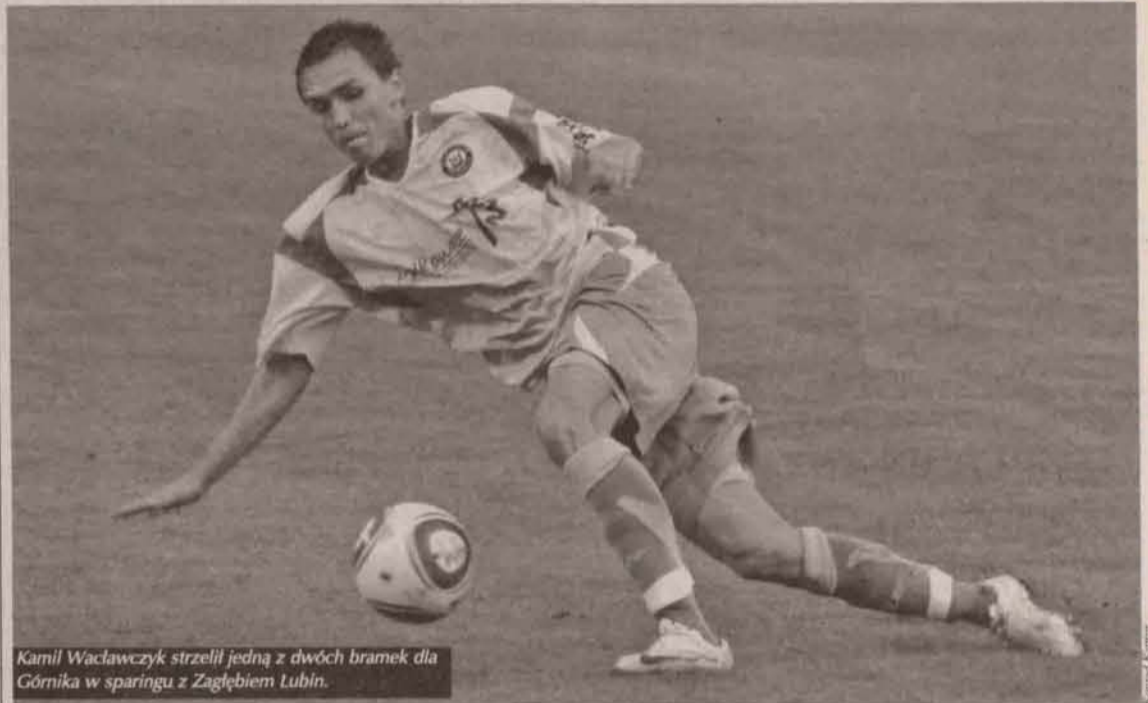
Spotkanie odbyło się w dwunastostopniowym mrozie. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych nasi piłkarze poradzi sobie na głogowskim obiekcie, z drużyną występującą na co dzień w polskiej Ekstraklasie. W barwach Górnika zaprezentowało się czterech testowanych przez sztab szkoleniowy zawodników. Byli nimi: Bernard Obiade Ocholeche z III-ligowego LZS-u Piotrówa, Daniel Szprytowski z Lechii Gdańsk, Przemysław Królak z Nielby Wągrowiec oraz Paweł Oleksy z lubińskiego Zagłębia. Zdaniem trenera Dominika Nowaka, nowe postacie w Górniku zaprezentowały się przyzwoicie.

- Przetestowaliśmy zawodników, którzy być może w rundzie rewanżowej okażą się wzmocnieniem dla Górnika. Przyglądaliśmy się im zdecydowanie wcześniej. Nie ukrywam, że w całym zespole chcę mieć zawodników,

którzy będą doskonale wiedzieli na czym polega gra w I lidze - mówi Dominik Nowak

Początek meczu należał do czarno - zielonych. Stwarzali więcej sytuacji i zasłużenie wyszli na prowadzenie. Pierwszy gol dla naszych padł po indywidualnej akcji Kamila Waclawczyka. Wychowanek "Górników" doskonale wykorzystał podanie ze środka pola i pewnie wykończył całą akcję. Ostatni gol w meczu miał miejsce tuż po zmianie stron. Futbolówkę do bramki Zagłębia skierował głową Kamil Biliński.

- Tym sparingiem rozpoczęliśmy siłowy etap przygotowań. Rozegraliśmy naprawdę przyzwoite zawody. Moi piłkarze stwarzali sobie mnóstwo sytuacji strzeleckich i co ważne nie straciliśmy bramki. Nie ukrywam, że zadowolająca jest nasza skuteczność.



Kamil Waclawczyk strzelił jedną z dwóch bramek dla Górnika w sparingu z Zagłębiem Lubin.

Cieszy postawą zespołu i jesteśmy na bardzo dobrej drodze, aby trafić w szczyt formy na pierwsze kolejki ligowe. W następnym sparingu mam nadzieję, że nasza gra będzie wyglądała jeszcze lepiej i większość moich założeń taktycznych znajdzie odzwierciedlenie na murawie - powiedział nam po spotkaniu, trener Dominik Nowak.

Obecnie nasi piłkarze przebywają na zasłużonych urlopach. Wszyscy przeszli badania fizjologiczne i czekają na wznowienie treningów. Już 29 stycznia rozpoczyna kolejną serię spotkań sparingowych. Czarno - zieloni zmierzą się z takimi zespołami jak: Polonia Warszawa, Zagłębie Lubin, Śląsk Wrocław, MKS Kluczbork i Miedź Legnica.

- Zależało nam na pozyskaniu możliwie najlepszych sparing partnerów. Bardzo się cieszymy, że zagramy aż z trzema zespołami z Ekstraklasy - kończy Dominik Nowak.

O wynikach Górnika ze spotkań kontrolnych będziemy informować Państwa na bieżąco.

Paweł Greń

Zwycięstwo na koniec rundy!

W meczu 11. kolejki Ekstraklasy futsalu podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego pokonali na wyjeździe 2:7 zespół Jango Katowice. Po tym zwycięstwie nasi halowcy zgromadzili w swoim dorobku 17 punktów i awansowali na wysokie, piąte miejsce w ligowej tabeli.

Początek meczu nie zapowiadał tak wysokiej wygranej naszych. Przez pierwsze 20 minut w katowickiej hali padły zaledwie dwie bramki. Po jednej dla każdej z drużyn. Po zmianie stron do głosu doszli piłkarze z Polkowic. "Niebiescy" przeprowadzili kilka udanych akcji, które zakończyły się bramkami. Trzy gole dla TPH-a strzelił Kamil Nowakowski, dwa dołożył Bogdan Oseichuk oraz po jednym Sebastian Jędrzejewski i Patryk Potocki. Należy również wspomnieć o Tomaszu Urbaniku, który co prawda nie zdobył żadnej z bramek, ale za to odnotował aż cztery asysty. Od kilku spotkań gra podopiecznych Stanisława Kwiatkowskiego może się naprawdę podobać. W trzech ostatnich meczach wywalczyli 7 punktów i awansowali na wysokie, piąte miejsce w ligowej tabeli. Obecnie trwa przerwa w rozgrywkach Ekstraklasy futsalu. Potrwa ona do 14 stycznia. Wówczas nasi piłkarze udadzą się ponownie na Śląsk i zagrają z drużyną Gwiazdy Ruda Śląska. Natomiast na pierwszy mecz w



Kamil Nowakowski w Katowicach trafił trzy razy do siatki rywali.

Polkowicach w drugiej odsłonie sezonu kibice muszą poczekać do 28 stycznia. Wtedy "niebiescy" będą podejmo-

wać we własnej hali zespół GKS Tychy.

Paweł Greń



AQUAPARK
Polkowicka

SYLWESTER
PRZY MUZYCE NA ŻYWO

400 zł / para
200 zł / osoba

SYLWESTER
2010/2011

31.12.2010 r. godz. 20:00 - 4:00
Sala w Aquaparku

ZAPEWNIAMY:

- ✓ kolację
- ✓ ciepłe posiłki (stragonoff, kociołek myśliwego, kurczak w sosie curry, barszcz z krokietem)
- ✓ wspaniałe przekąski (ryba po meksykańsku, udziec pieczony, śledzie, sałatki, jajka z kawiosem, półmiski wędlin i mięs, galaretki drobiowe i inne)
- ✓ ciepłe i zimne napoje, ciasto, owoce
- ✓ noworoczny toast szampanem
- ✓ 0,5 l wódki na parę
- ✓ zabawę przy muzyce na żywo

GWARANTUJEMY WSPANIAŁĄ ZABAWĘ!

Sprzedaz biletów:
Centrum Informacji Turystycznej w Aquaparku

Więcej informacji: tel. 76 746 27 27 lub 57

Barbórkowe dźwiganie

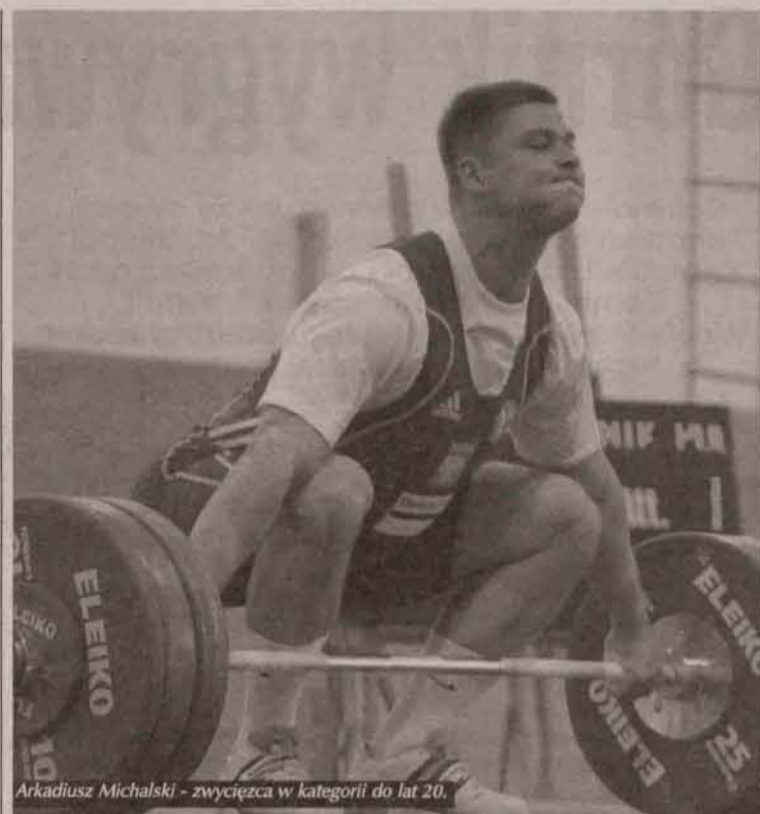
Arkadiusz Michalski i Sylwester Kofecki pewnie pokonali na podeście swoich rywali, podczas tegorocznego Turnieju Barbórkowego w podnoszeniu ciężarów. Była to już XXXII edycja zawodów organizowanych w Polkowicach.

W zmaganiach wzięło udział łącznie 42 sztangistów (w tym 12 zawodniczek), z sześciu klubów z województwa dolnośląskiego, wielkopolskiego i mazowieckiego. Po zakończeniu oficjalnej części zawodów rozpoczęła się zacięta walka o puchary ufundowane przez Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego Oddziału ZG Rudna. Specyfika rozgrywanego od lat turnieju w Polkowicach polega na tym, że zawodnicy startują tylko w podrzucie, a o miejscu w klasyfikacji końcowej decyduje tzw. przelicznik Sinclaire, w którym bierze się pod uwagę stosunek masy ciała do uzyskanego ciężaru.

Zawody zostały podzielone na siedem kategorii. Wśród sztangistów do lat 12 pierwsze miejsce

zajął najmłodszy z uczestników turnieju Jakub Michalski. W kategorii kobiet dwie zawodniczki KPC Górnika Polkowice stanęły na drugim stopniu podium. Aleksandra Michalska startująca w grupie do lat 16 podrzuciła 68 kg. Natomiast jej starsza koleżanka z drużyny - Katarzyna Szostak zaliczyła 88 kg i straciła do pierwszej lokaty zaledwie 6 punktów. W zmaganiach do lat 14, wystartowało trzech naszych zawodników. Najlepiej przed polkowską publicznością zaprezentował się Dawid Augustyn, który zajął trzecie miejsce. Pozostali reprezentanci klubu Adrian Orłowski i Konrad Gromkiewicz zajęli kolejno piąte i szóste miejsce. W gronie siedemnastolatków barwy KPC reprezentował zaledwie jeden sztangista - Ka-

mil Rzepa i zajął piąte miejsce. W kategorii juniorów do lat 20 Arkadiusz Michalski nie pozostawił złudzeń swoim rywalom i pewnie wygrał zawody. Brązowy medalista Mistrzostw Europy podszedł do sztangi tylko dwukrotnie i zanotował w podrzucie wynik 191 kg. To wystarczyło, aby pokonać siedmiu pozostałych konkurentów. W tej samej kategorii startowali również dwaj inni reprezentanci Górnika. Robert Gromkiewicz uplasował się na piątej lokacie, a Patryk Augustyn na siódmej. W zmaganiach seniorów podium opanowali gospodarze. Pierwsze miejsce zajął Sylwester Kofecki, który podrzucił 205 kg. Tuż za nim znalazł się Adam Kraska, który uzyskał taki sam rezultat, ale przegrał stosunkiem masy



Arkadiusz Michalski - zwycięzca w kategorii do lat 20.

ciała. Na najniższym stopniu podium stanął Damian Ingłot z wynikiem 147 kg. W tej samej kategorii piąte miejsce zajął Paweł

Głód, a Grzegorz Dziedzic szóste.

Paweł Greń

» Z TENISOWYCH KORTÓW

Brząz razy dwa

Świetna zabawa

W Lesznie odbyły się Otwarte Mistrzostwa Wielkopolski. Bardzo dobrze spisał się w nich reprezentujący barwy Stowarzyszenia Tenisa Ziemi Polkowice Stanisław Bartoszek. Polkowiczanie uplasowali się na bardzo dobrym trzecim miejscu. Także start w Mistrzostwach Zagłębia Miedziowego rozgrywanych w Złotoryi zakończył się sukcesem reprezentantów STS Polkowice. Na najniższym stopniu podium tej imprezy stanął Zbigniew Lemiesz. Z kolei podczas międzynarodowego turnieju ITF rozgrywanego w Szczecinie ten sam zawodnik w kategorii powyżej 40 lat doszedł do ćwierćfinału. Zważywszy na fakt, że w zawodach startowali zawodnicy z wielu krajów ten wynik należy uznać za sporego kalibru sukces.

KoK

Sukcesy Kacpra

Bardzo dobre wyniki odnotowują także uzdolnieni młodzi tenisiści z STZ Polkowice. Podczas mistrzostw Dolnego Śląska Kacper Lemiesz wywalczył tytuł mistrzowski w grze podwójnej, a także uplasował się na trzecim miejscu w singlu. Z kolei Barbara Belec zajęła w grze pojedynczej miejsce trzecie. Kacper Lemiesz powtórzył także swój największy sukces, odniesiony w sierpniu podczas ogólnopolskiego turnieju kwalifikacyjnego rozgrywanego w Polkowicach gdzie okazał się bezkonkurencyjny. Również w Poznaniu, gdzie rozgrywano mocno obsadzony turniej, Kacper nie dał rywalom szans i wygrał pewnie, pokonując w finale Remigiusza Prządę z Promienia Opalenica w dwóch krótkich setach 6/0, 6/3.

KoK

Z okazji Mikołajków na kortach w Polkowicach odbył się turniej dla dzieci do lat 8. Wzięło w nim udział kilkanaścioro dzieci. Każde zostało ubrane w czapeczki Świętego Mikołaja. Poszczególne mecze rozgrywane były na zasadzie mini-tenisa. Każdy z uczestników otrzymał atrakcyjne nagrody, a także złoty medal oraz słodki upominek. Impreza okazała się bardzo udana, bo rywalizujące dzieci głośno dopinguwali rodzice, a także znajomi, których przyszło sporo.

Szkolą, że aż miło

Obecnie, w związku z opadami śniegu, a także niskimi temperaturami powietrza szkolenie adeptów tenisa ziemnego zrzeszonych w STZ Polkowice odbywa się w krytej hali, a także w salach gimnastycznych znajdujących się przy szkołach.

- Mamy bardzo wielu zawodników, a zainteresowanie treningami wykazuje coraz więcej osób. Organizacyjnie i sportowo robimy systematyczne postępy. Teraz, w okresie zimowym szczególnie doskwiera nam brak krytych obiektów. Ten jeden kort, który mamy to zdecydowanie za mało. Marzy nam się obiekt z prawdziwego zdarzenia. Wówczas moglibyśmy stworzyć wzorowy ośrodek szkoleniowy nie tylko w Zagłębiu Miedziowym, ale na całym Dolnym Śląsku. Obecnie dysponujemy jedną krytą halą, a potrzeby są tak duże, że śmiało bylibyśmy w stanie zagospodarować trzy tego typu obiekty. Liczymy, że w najbliższej przyszłości będziemy mieli taką infrastrukturę, która pozwoli wykorzystać potencjał naszych zawodników - mówi Zbigniew Lemiesz, prezes STZ Polkowice.

KoK

Udane starty karateków

W hali sportowej przy Gimnazjum nr 2 w Polkowicach odbyły się Mistrzostwa Okręgu Dolnośląskiego Polskiej Federacji Kyokushin Kan Karate Do. Polkowiczanie trzykrotnie zajęli pierwsze miejsca, a w klasyfikacji drużynowej uplasowali się na drugiej pozycji.



Na starcie stanęło 110 zawodników z całej Polski. Najlepiej w drużynie gospodarzy zaprezentowali się: Kamila Mazur, która startowała w kategorii wiekowej do lat 17 (+60 kg), Kacper Turek (do lat 14, +55 kg) i Patryk Dyzna (do lat 14, +60 kg). Cała trójka wywalczyła złote medale. Na drugim stopniu podium uplasował się Paweł Mikołajewski, który startował w kategorii Junior Open. Z kolei Łukasz Matkowski i Krystian Kliński zajęli trzecie miejsca.

- Uważam, że zawody stały na bardzo wysokim poziomie zarówno w sędziowaniu jak i startach. Jesteśmy bar-

dzo zadowoleni z postawy naszych podopiecznych. Zawodnicy stanęli na wysokości zadania. To dla nas duży sukces - mówi Tomasz Bajus, trener Polkowickiego Klubu Kyokushin Kan Karate Do.

W klasyfikacji drużynowej Polkowicki Klub Kyokushin Kan Karate Do zajął drugie miejsce w Kumite (walki), a piąte w Kata (walka z cieniem). W drugiej z nich w barwach polkowickiego klubu debiutowali: Artur Podgórski, Michał Lasia, Mateusz Kuczyński, Bartek Rudnikowicz Wojciech Borowczyk, Krystian Jurga i Paweł Prucnal.

- Składamy serdeczne podziękowania osobom, które pomogły nam w organizacji i sprawnemu przeprowadzeniu całego turnieju. Zarząd klubu pragnie życzyć zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia wszystkim mieszkańcom i sympatykom sztuk walki - mówią Janusz Podgórski i Tomasz Bajus, trenerzy klubu.

Zmagania odbyły się z okazji 20-lecia Samorządu Gminnego "XX Niezwykłych lat". Organizatorami zawodów były: Gmina Polkowice i Polkowicki Klub Kyokushin Kan Karate Do.

Paweł Greń

Pracowity weekend polkowickich tenisistek stołowych

- Pokonanie mistrzyni z Tamobrzegu będzie zadaniem bardzo trudnym. To drużyna kompletna, bez słabych punktów i na pewno będzie faworytem meczu z nami - mówił nam przed piątkowym pojedynkiem Sławomir Słowiński, szkoleniowiec MKSTS. - My zrobimy wszystko, by sprawić niespodziankę. Jak będzie, zobaczymy - dodał.

W pojedynku numer jeden po przeciwnych stronach stołu stanęły Kasia Grzybowska oraz Czeszka Renata Strbikova. Była to najbardziej emocjonująca, a jednocześnie najdłuższa partia w całym meczu. Ostatecznie górą była polkowiczanka, której należą się tym większe słowa uznania, bo potrafiła przegrywając 1:2 wygrać pewnie dwa kolejne sety i tym samym podarować swojej drużynie pierwszy punkt w meczu. Niestety w trzech pozostałych pojedynkach podopieczne trenera Słowińskiego nie potrafiły wygrać choćby jednego seta i ostatecznie poległy 1:3. Dwa punkty dla ekipy z Tamobrzegu zdobyła niezawodna Li Qian, zdecydowanie najlepsza polska tenisistka prezentująca bardzo niewygodny, defensywny styl gry. Porażka w meczu z mistrzyniami Polski wpłynęła mobilizująco na nasze dziewczyny, bo dwa dni później, w niedzielę, kiedy przyszło im zmierzyć się z drużyną z Sochaczewa, zaprezentowały się bardzo dobrze. Wiceliderki ekstraklasy przejechały do Polkowic podbudowane pewną wygraną nad akademickami z Wrocławia

Dwa mecze w trzy dni i to z drużynami z ekstraklasowej czołówki rozegrały podopieczne trenera Sławomira Słowińskiego. W piątek nie dały rady obrończyniom tytułu mistrza Polski z Tamobrzegu, a w niedzielę pokonały wicelidera obecnych rozgrywek z Sochaczewa.



Katarzyna Grzybowska pokonała swoją koleżankę z kadry narodowej Natalię Partykę i przyczyniła się do zwycięstwa MKSTS nad zespołem z Sochaczewa.

wia i zapewne również z hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1 zamierzały wywieźć komplet punktów. Problem w tym, że nasz MKSTS miał podobne zamierzenia. W pierwszej partii zmierzyły się koleżanki z kadry narodowej - nasza Kasia Grzybowska oraz Natalia Partyka. Dwa pierwsze sety zakończyły się wygraną Kasi do 6 i 7. Niestety w secie numer Partyka zaczęła grać kapitalnie i w efekcie wygrała do 3.

W secie czwartym Grzybowska po raz kolejny, podobnie jak w piątkowym meczu ze Strbikową wykazała się nieładną odpornością psychiczną i zakończyła go wygraną 11:8. Tym samym polkowiczanki objęły prowadzenie w całym meczu. W drugim pojedynku niedzielnej spotkania po przeciwnych stronach stołu stanęły Chinki broniące barw obydwu zespołów. Po emocjonującej i pełnym zwrotów akcji meczu

triumfowała nasza Meng Li Wang, która pokonała Xia Zhao 3:2. W trzecim meczu Czeszka Hana Bartosova pokonała Agatę Pastor, ale w kolejnym pojedynku kropkę nad i postawiła Grzybowska, która wygrywając z Zhao zapewniła swojemu zespołowi komplet punktów. Wygrana nad drużyną Sochaczewa była siódmą dla MKSTS w bieżącym sezonie. Polkowiczanki zajmują w tabeli trzecie miejsce z ta-

MKSTS Polkowice - SKTS Sochaczew 3:1

Grzybowska - Partyka 3:1 (11:6, 11:7, 3:11, 11:8)
Wang - Zhao 3:2 (11:3, 9:11, 11:3, 7:11, 11:5)
Pastor - Bartosova 1:3 (9:11, 8:11, 11:9, 9:11)
Grzybowska - Zhao 3:1 (11:3, 11:5, 9:11, 11:6)

MKSTS Polkowice - KTS FORBET Tamobrzeg 1:3

Grzybowska - Strbikova 3:2 (14:12, 7:11, 10:12, 11:7, 11:5)
Wang - Li 0:3 (6:11, 6:11, 6:11)
Pastor - Xu 0:3 (9:11, 8:11, 7:11)
Grzybowska - Li 0:3 (11:13, 7:11, 7:11)

TABELA

1. KTS Tamobrzeg	9	18
2. SKTS Sochaczew	9	14
3. MKSTS Polkowice	9	14
4. Warmia Lidzbark W.	9	12
5. Gorzovia Gorzów	9	8
6. Bonowianka Kraków	9	8
7. GLKS Nadarzyn	8	6
8. AZS AE Wrocław	9	6
9. Stella Gniezno	7	0
10. Jedynka Łódź	9	0

kim samym dorobkiem punktowym jak ich niedzielne rywalki. Prowadzi niepokonany KTS Forbet Tamobrzeg.

Konrad Kaptur

Piłkarska niespodzianka

W sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 odbyła się dziewiąta edycja Turnieju Halowej Piłki Nożnej dla uczniów szkoły z klas IV - VI o Puchar Przechodni "Koziołka Matołka" pod patronatem dyrektora szkoły.

W rozgrywkach wzięło udział blisko 100 młodych adeptów futbolu. W kategorii klas szóstych bezkonkurencyjną okazała się klasa IV C, wśród klas piątych zwyciężyła V D, a rozgrywki klas szóstych zakończyły się wygraną VI D. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych rozegrali pomiędzy sobą mecze finałowe o mistrzostwo szkoły i Puchar "Koziołka Matołka". Ostatecznie triumfowała V D przed VI D i IV C. Wyloniono także najlepszego strzelca turnieju. Okazał się nim zdobywca sześciu bramek Brajan Horniak z klasy V D.

Na zakończenie sportowych zmagania na wszystkich zawodników czekała miła niespodzianka. Było nią spotkanie z zawodnikami pierwszoligowej

drużyny Górnika Polkowice - wychowankami Dawidem i Kamilem Wacławczykami, Piotrem Wojeńskim i Maciejem Bancewiczem, a także Łukaszem Sierpią oraz Sebastianem Szymańskim. Uczniowie mieli możliwość porozmawiania z piłkarzami, zrobienia sobie wspólnych zdjęć, otrzymali również pamiątkowe zdjęcia całej drużyny wraz z autografami. Na zakończenie został rozegrany mecz pomiędzy pierwszoligowcami a drużyną reprezentującą SP2. Padł w nim remis 1:1.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem turnieju jest nauczyciel wychowania fizycznego w SP-2 - Krzysztof Wadas.

KoK



Burmistrz Polkowic Wiesław Wabik zaprasza na

Jarmark Świąteczny na polkowickim rynku 17 - 28 grudnia 2010 r.

20 grudnia (poniedziałek) 2010 r.

Rozpoczęcie
od godz. 15.00

- Jasełka w wykonaniu dzieci z przedszkola nr 6 Grupa „Słoneczko”

Jasełka w wykonaniu dzieci z przedszkola nr 6 Grupa 6

Jasełka w wykonaniu dzieci z przedszkola nr 3 Grupa „Smarek”

Dla małych aktorów - słodka niespodzianka i herbata.

21 grudnia (wtorek) 2010 r.

Rozpoczęcie

od godz. 16.00

- Jasełka w wykonaniu dzieci z przedszkola nr 6 Grupa „Słoneczko”

Dla małych aktorów - słodka niespodzianka i herbata.

W czasie jasełek zapraszamy wszystkie dzieci na polkowicki rynek, gdzie pojawi się Św. Mikołaj!!!

Każde dziecko otrzyma coś słodkiego!!!

Serdecznie zapraszamy!

organizatorzy imprezy

Deko | bau
sp. z o.o.

Polkowice
GMINA NA PRZYSZŁOŚĆ



CCC zdobyło nadmorską twierdzę Gdynia

Po zaciętym, trzymającym w napięciu do samego końca meczu dziewczyny z CCC pokonały aktualne mistrzynie Polski 70:66. Duża w tym zasługa zdobywczyni 19 punktów - Jene Morris. W sobotę polkowiczanki grają w Poznaniu z tamtejszą Ineą AZS.

Ostatnie 13 sekund niedzielnego meczu to popis Amerykanki. Najpierw w dość ekwilibrystyczny sposób trafiła o tablicę zza linii 6,75 m wyprowadzając swój zespół na prowadzenie 68:64. Potem zaś na osiem sekund przed końcową syreną stanęła na linii rzutów osobistych i wykazała się nie lada odpornością psychiczną. Trafiła dwukrotnie i stało się oczywiste, że mistrz Polski z Gdyni poległ w meczu z naszym CCC po raz drugi. Tym razem na własnym parkiecie. Dwa kluczowe dla losów meczu zdarzenia rozdzielały celne rzuty osobiste Moniki Wright. Tuż po tym, jak w gdyńskiej hali rozbrzmiała ostatnia syrena polkowiczanki utonęły we własnych objęciach. Nic dziwnego, wszak niedzielne zwycięstwo może okazać się bardzo ważne, gdy rozgrywki Ford Germaz Ekstraklasy wkroczą w decydującą fazę.

Przed meczem wielu znawców żeńskiego basketu przewidywało batalię zaciętą, obfitującą w zwroty akcji i przyprawiającą kibiców o nieco słabszych nerwach o palpitação serca. Nie pomylili się. Początek był dość niemrawy. I to zarówno w wykona-

niu gospodyń, jak i zespołu gości. Zawodniczki miały ogromne problemy z trafianiem do kosza. Co więcej, po sporej części wykonywanych przez nie rzutów piłka nie tylko nie lądowała w koszu, ale mijała obręcz. Właściwie jedynie późniejsza bohaterka Jene Morris może zaliczyć pierwszą kwartę do udanych. Amerykanka rzuciła 6 punktów, ale uczciwie trzeba przyznać, że były one wynikiem błędów Lotosu, po których znajdowała się na czystych pozycjach, wolna od presji rywalek. Po pierwszych dziesięciu minutach jednym "oczkiem" - 12:11 prowadził Lotos. W drugiej festiwal chaosu trwał nadal. W tej części meczu bardzo dobre wrażenie sprawiała zwłaszcza Oliwia Tomiałowicz z drużyny gospodyń. Kilkukrotnie wykorzystywała luki w defensywie CCC i wchodząc pod kosz punktowała pewnie. Spore ożywienie w poczynaniach "pomarańczowych" wniosła Rosjanka Valerija Musina, która tuż po pojawieniu się na parkiecie najpierw zaliczyła efektowną zbiórkę, a po chwili okrasila ją pierwszym celnym rzutem za trzy punkty w meczu. Tym samym, na 2 minuty 20 sekund przed przerwą doprowa-



Jene Morris - bohaterka meczu z Lotosem.

dziła do remisu po 22. Jednak w końcówce pierwszej połowy, głównie za sprawą Moniki Wright, Lotos wyszedł na czteropunktowe prowadzenie.

- Brakuje nam właściwego rytmu grania, swobodnego przejścia z obrony do ataku. Dziewczyny muszą uwierzyć, że mogą

pokonać gdyńianki w ich hali - mówił w przerwie Arkadiusz Rusin, drugi trener CCC.

Sądząc po postawie polkowiczank w kwarcie numer trzy trzeba przyznać, że na pewno uwierzyły one w to, że pokonanie Lotosu jest jak najbardziej realne. Koncertowy fragment zali-

czyła Morris, która dwukrotnie trafiła za trzy. Do tego doszły celne rzuty Sharnee Zoll oraz Amishy Carter i CCC objęło dziewięciopunktowe prowadzenie zaliczając czterominutowy fragment wygrany 18:5. Niestety w końcówce gdyńianki zbliżyły się na dwa punkty, a sygnał do natarcia dała niewidoczna dotychczas Daria Mieloszyńska, która po raz pierwszy odpaliła celną "trójkę".

Ostatnie dziesięć minut to nieustanna pogoń Lotosu, który aż do 37 minuty tracił do "pomarańczowych" dwa, trzy bądź cztery punkty. W 37. minucie meczu, po punktach Eliny Babkiny tablica świetlna w gdyńskiej hali wyświetliła remis - 60:60. Potem zaś swoje kilka chwil miała Joanna Walich, której punkty były wstępem przed końcowym aktem występu Jene Morris. Występu, po którym zawodniczkom Lotosu przyszło przełknąć gorzkie porażki z CCC po raz drugi w tym sezonie.

Konrad Kaptur

TABELA

1. Wisła Can-Pack Kraków	13	0.923
2. KSSSE AZS PWSZ	13	0.846
3. CCC Polkowice	13	0.846
4. Lider Pruszków	13	0.615
5. Energa Toruń	14	0.571
6. Lotos Gdynia	13	0.538
7. Artego Bydgoszcz	14	0.500
8. Super Pol Tęcza	13	0.462
9. Widzew Łódź	13	0.462
10. INEA AZS Poznań	13	0.308
11. ŁKS Siemens AGD Łódź	13	0.154
12. Odra Brzeg	13	0.154
13. Utex Row Rybnik	12	0.083

Pewna wygrana pucharowa CCC

W meczu trzeciej rundy rozgrywek o Puchar Polski nasze dziewczyny pewnie pokonały Odrę Brzeg 62:38 i awansowały do rundy czwartej. Przewaga polkowiczank była bezdyskusyjna.

Pojedynek był widowiskiem raczej mało atrakcyjnym. Głównie ze względu na ogromną przewagę podopiecznych trenera Krzysztofa Koziorowicza, które dominowały na parkiecie od pierwszej do ostatniej syreny. Dla szkoleniowców naszej drużyny mecz był przydatny ze względu na możliwość przećwiczenia wariantów taktycznych, które mają być stosowane w trakcie ważnego pojedynku ligowego, który polkowiczanki stoczą już w najbliższą niedzielę w Gdyni. Testowanie różnych zagrywek w czasie meczu zawsze jest efektywniejsze niż sam trening. Dlatego, ze szkoleniowego punktu widzenia, mecz przyniósł nam wiele dobrego - powiedział nam po ostatniej syrenie trener "pomarańczowych". Po-

za tym, na parkiecie mogły pokazać się zawodniczki, które w meczach ekstraklasy rzadko dostają okazje grania. Dziś zarówno Ola Dziwińska, jak i Agata Dobrowolska dostały wiele minut (pierwsza spędziła na placu ponad 20 minut, druga blisko 16) i udowodniły, że u boku starszych, bardziej doświadczonych koleżanek robią postępy. Podstawowe zawodniczki CCC - Sharnee Zoll, Amisha Carter i Natalia Trofimowa nie pojawiły się na parkiecie w ogóle. Pokonując Odrę nasz zespół zapewnił sobie awans do czwartej rundy Pucharu Polski. Pozostałe pojedynki rundy trzeciej zostały rozegrane 15 grudnia, w dniu składania tego numeru Gazety do druku.

Konrad Kaptur

» WOKOŁ SPORTU

Mundial w kraju mniejszym niż nasze województwo

Decyzję FIFA o przyznaniu prawa do organizacji mistrzostw świata w 2022 roku Katarowi przyjąłem ze zdumieniem. Co prawda, futbol uważam za dyscyplinę najlepiej wyrażającą ducha sportu i nie mam nic przeciwko eksportowaniu go wszędzie, gdzie tylko się da, ale pustynne obszary zamieszkiwane przez niewielkie grupy obrzydliwie bogatych naftowo-gazowych szefów niekoniecznie są odpowiednim kandydatem na miejsce. Jest bowiem Katar krajem wielkości średniej wielkości polskiego województwa, zamieszkiwanym przez niespełna milion ludzi. Z tegoż miliona raptem 40 procent to autochtoni, pozostała część ludności to napływowcy ściągający przez owych autochtonów głównie po to, by czynić i tak już wyjątkowo komfortowe życie tychże, jeszcze bardziej komfortowym. Posiadający przepastne skarbcze wypełnione takimi ilościami złota i dolarów, że rosyjscy oligarchowie przy nich czują się jak ubodzy krewni, szefkowie mogą kupić

sobie to, czego tylko zapragną. Zapalali więc chęcią umilenia sobie chwil wolnych od liczenia niemal niepoliczalnego bogactwa oglądaniem popisów najlepszych futbolowych artystów świata. W tym celu kupili sobie mistrzostwa świata. A co, jak się bawić, to z rozmachem. Na zlecenie możliwych mocodawców najlepsi architekci zaprojektują stadiony-cudeńka, o jakich europejskie potęgi póki co jedynie marzą. Katarski klub Al-Sadd, kolekcjoner tytułów mistrzowskich już dysponuje obiektem wyposażonym w unikatowy w skali świata system chłodzący. Dzięki działaniu płytyni nur temperatura na trybunach zostaje obniżona z 40 do 20 stopni Celsjusza. Nie trudno wyobrazić sobie, że za 10 lat podobne rarytasy będą na wszystkich obiektach, które ugoszczą najlepszych piłkarzy świata. Plany Katarczyków są jak na nich przystało, pełne rozmachu. Podobno wszystkie stadiony mają zostać połączone ze sobą metrem, aby uniknąć kontaktu z rozgrza-

nym słońcem powietrzem. Wszystko to brzmi pięknie. Tylko, co stanie się z tymi perełkami architektury po mistrzostwach? Będą najwyuczajniej w świecie zbędne. Poza tym, z przyznaniem Katarowi prawa organizacji turnieju wiąże się jeszcze jeden ciekawy problem będący być może wyznacznikiem przyszłych standardów w światowym futbolu. Jest bowiem Katar bezdyskusyjnie najstarszym piłkarsko organizatorem mistrzostw świata w historii. Poza tym, jest też krajem, który z przyczyn demograficznych masowo importuje futbolistów z innych krajów nadając im obywatelstwo. Może więc dojść do tego, że Katar wystawi reprezentację składającą się wyłącznie z futbolowych najemników. W przeciwnym razie będzie pierwszym gospodarzem, który weźmie ostro w łeb od każdego przeciwnika. A tego, przywykły do nieustannych sukcesów szefkowie raczej by nie przełknęli.

Konrad Kaptur

Widzów: 1.500

LOTOS GDYNIA - CCC
POLKOWICE 66:70 (12:11, 17:14, 22:28, 15:17)

LOTOS: Wright 17, Bjelca 9, Mieloszyńska 6, Swanier 5, Misiuk 4 oraz Babkina 11, Jujka 7, Tomiałowicz 6, Kaczmarek 1, Irvin 0.

CCC: Morris 19, Carter 14, Walich 12, Zoll 11, Jeziorna 0 oraz Musina 7, Majewska 4, Trofimowa 3, Pietrzak, Babicka po 0.

Sędziowali: Marcin Kowalski, Dariusz Włodkowski